

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej“.

(Z art. 62, ust. 1 Konstytucji
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej)

Wszyscy pracujący w szeregach TPP-R

WARSZAWA (PAP)
Hasło IV Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — „Wszyscy pracujący w szeregach TPP-R” — podjęte zostało przez wiele tysięcy robotników, chłopów, inteligencji pracującej i młodzieży.

W Warszawie i na terenie województwa warszawskiego szeregi TPP-R wzrosły ostatnio o blisko 60 tysięcy nowych członków.

W woj. stalinogrodzkim od dnia, w którym załoga kopalni „Pstrowski” podjęła apel IV Zjazdu TPP-R, w szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wstąpiło prawie 50 tys. osób, z czego około 20 tys. z terenu wsi.

We wsiach woj. gdańskiego istnieje już ponad 1100 kół TPP-R.

APEL Ogólnohinduskiej Rady Pokoju

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin donosi z Delhi:

Ogólnohinduska Rada Pokoju ogłosiła apel, w którym wzywa naród hinduski, by dzień 25 czerwca — trzecią rocznicę wybuchu wojny koreańskiej — ogłosił dniem walki o niezwłoczne położenie kresu przelewowi krwi w Korei.

Kryzys rządowy we Francji trwa

Program polityczny Mendes-France bez konkretnych środków poprawy

PARYŻ (PAP)
Pierre Mendes — France, ubiegający się — jak wiadomo o inwestyturę (tj. upoważnienie parlamentu do utworzenia rządu) wygłosił w zgromadzeniu narodowym przemówienie, w którym przedstawił swój program polityczny. Mendes — France należy do partii radykałów.

W przemówieniu swym kandydat na premiera stwierdził, że sytuacja gospodarcza i finansowa Francji jest opłakana i pogarsza się z każdym dniem.

Mówiąc o wojnie w Indochinach, Mendes — France oświadczył, że wojna ta „wyczerpuje doszczętnie siły narodu francuskiego”. Wypowiedział się on za przerwaniem wojny w Indochinach i zakomunikował, że opracuje później konkretny i dokładny plan w tej sprawie.

Wywody Mendes — France świadczyły, że nawet w kołach rządzących Francji znajdują się działacze i grupy, które są niezadowolone z obecnej sytuacji Francji i z jej zależności od USA. „Pod względem gospodarczym — powiedział Mendes — Francja powinna położyć kres zależności od Stanów Zjednoczonych.

Bezrobocie kleśką ogólnonarodową w Grecji

SOFIA (PAP)
Bezrobocie w Grecji przekształca się w klęskę ogólnonarodową.

Jak podaje agencja „Hellas Press” w ciągu pięciu miesięcy od dnia objęcia władzy przez rząd Papagosa liczba bezrobotnych w Grecji wzrosła o 40%, a po dewaluacji drachmy redukcje robotników i urzędników stały się jeszcze bardziej masowe.

Według informacji dziennika „Allaghi”, liczba bezrobotnych w Atenach wynosiła w pierwszych dniach maja 85 tysięcy, w Salonikach — 23 tys., w Kawalla — 12 tys. itd.

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, sobota 6 VI 1953 r.

Nr 134 (2879)

Wspaniały wyczyn polskich robotników i inżynierów w budownictwie żelbetowym

Wielkie inwestycje wodne na Odrze

WARSZAWA (PAP)

Wielkie inwestycje wodne przeprowadzone w różnych punktach kraju, jak budowa olbrzymiego zbiornika na górnej Wiśle w Goczałkowicach, budowa portu Nowej Huty, portu na Żeraniu i innych należą do wstępnych prac, które umożliwią i ułatwią realizację w następnej pięcioletce wielkiego planu przeobrażenia przyrody w Polsce. Plan ten — to stworzenie wielkich, dogodnych dróg wodnych, łączących północ z południem i wschód z zachodem kraju — to racjonalna gospodarka wodna na gruntach ornych oraz łakach i pastwiskach — to wreszcie wykorzystanie siły wód na potrzeby przemysłu przez budowę szeregu dużych hydroelektrowni.

Jedną z wielkich inwestycji wodnych jest — poważnie już zaawansowana budowa progów wodnych na Odrze w Brzegu Dolnym. Zespół powstających tam olbrzymich urządzeń wodnych w dużym stopniu poprawi żeglowność drogi wodnej w górę Odry, umożliwiając ją dla wielkich barek. Urządzenia te podwyższą również poziom wody na dolnej Odrze i pozwolą na dowolną jego regulację oraz dostarczą wody na meliorację doliny śródkiej.

Obecnie na placu budowy wyrósł już wielki betonowy urządzenie: wieloprzędowy jaz i olbrzymia śluza. Jaz zamknie a następnie zmieni koryto Odry, tworząc równocześnie jezioro przeznaczone do zasilania w wodę śluzy. W śluzie tej w momencie spiętrzenia wody — swobodnie

zmieści się tzw. pociąg wodny (tj. zestaw składający się z holownika i barek tysiąctonowych). Przekopano również kanały, którymi popłyną w przyszłości Odra.

Do wybudowania jazu i śluzy trzeba było zużyć około 60 tysięcy m³ betonu. Śluza w Brzegu na Odrze jest trzykrotnie większa od śluzy w porcie Nowa Huta, zaś jaz prawie dwukrotnie większy od nowohuciańskiego.

Przy wykonywaniu ok. 1.300 tysięcy m³ robót ziemnych, jak wykopanie kanału i usypanie wałów ochronnych pomogły potężne radzieckie koparki. Pracował tu również refuter, tj. urządzenie hydromechaniczne, które wydobywało piasek z dna Odry i przy pomocy specjalnie zmontowanego kompleksu rur przerzucało go w odpowiednie, często odległe miejsca.

Wielki sukces

Pracą, na której skupia się obecnie uwaga kierownictwa budowy i całej załogi, jest podnoszenie betonowych belek mostu i ustawianie ich na filarach jazu.

Budowa żelbetowego mostu na ziemi, a następnie podnoszenie go w całości i ustawianie na właściwym miejscu jest wyczynem nieznanym do tychczas w historii budownictwa żelbetowego.

Realizacja pomysłu, którego wykonanie jest na ukończeniu, dała znaczną oszczędność roboczogodzin oraz wieloletnie oszczędności na drewnie, które musiałoby być użyte do zbudowania rusztowania gdyby most budowany był starymi metodami.

Poważne prace prowadzone są również przy wzbijaniu w dno Odry potężnych 14-metrowej długości specjalnych pali stalowych, tzw. larsenów. Utworzą one szczebel na ściankę i zamkną obecną koryto Odry, kierując wody tej rzeki na jaz i śluzę.

BUDŻET WIELKOPOLSKI na rok 1953



SIEĆ ŚWIETLIĆ OBEJMIJE
28% gromad 30% spółdzielni produkcyjnych
W. W. O. J. E. W. O. D. Z. I. W. I. E
UPOWSZECZNIAMY OŚWIATĘ I
KULTURĘ NA WSI

Z budżetu rozwoju Wielkopolski

Dla rozwoju kultury ludowej

500 nowych pomysłów i usprawnień

INOWROCŁAW (PAP)

Od szeregu tygodni w Inowrocławskich Zakładach Słodowych trwają przygotowania do konferencji partyjno-technicznej. W toku tych przygotowań organizacja partyjna prowadzi intensywną pracę masowo — polityczną.

Znaczenie ożywił się ruch racjonalizatorski. Do komisji usprawnień i wynalazczości wpłynął w ostatnich dniach pięćsetny pomysł racjonalizatorski w toku przygotowań do konferencji. Olbrzymia większość tych wniosków została rozpatrzona a 74 pomysły zostały już zastosowane w produkcji.

Ze sportu

Związek Radziecki mistrzem Europy w koszykówce

W dniu 4 czerwca w Moskwie zakończyły się mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Mistrzostwa przyniosły wielki sukces drużynie Związku Radzieckiego, która w bardzo silnej konkurencji okazała się najlepszym zespołem zdobywając — podobnie jak w poprzednich mistrzostwach w r. 1951 — tytuł mistrza Europy.

II liga piłkarska

Gwardia (Bydgoszcz) — Gwardia (Kielce) 2:0
Górniki (Bytom) — OWKS (Bydgoszcz) 1:1
Górniki (Wałbrzych) — Kolejjarz (Warszawa) 2:1
Lotnik (Warszawa) — Spójnia (Warszawa) 2:0
Włókniarz (Kraków) — Stal (Sosnowiec) 0:0
Gwardia (Lublin) — Ogniwo (Tarnów) 0:1
Kolejarz (Leszno) — Włókniarz (Łódź) 0:4

Kalisz 4:2
Poznań

System akordu pośredniego był niestuszny

Brygadziści przystępują do bezpośredniej produkcji na maszynach

WROCŁAW (PAP)

W wielu zakładach na Dolnym Śląsku w toku zebranych robotniczych w sprawie norm i zaszeregowania przodujących brygadziści podkreślają, że niestuszny był dotychczasowy system ich pracy połączony z placą na zasadzie akordu pośredniego. Postanawiają oni obecnie nie tylko kierować brygadami, ale również rozpocząć prace na maszynach. M.in. do bezpośredniej pracy na maszynach przystąpiło już 10 brygadzi-

stów Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych.

Przystępując do produkcji przy maszynach, brygadziści postanowili usprawnić organizację pracy w brygadzie.

Lepsza organizacja pracy, sprawniejsze zaopatrzenie w surowce i narzędzia znacznie skrócą czas konieczny dla prowadzenia brygady. Przyczyni się do tego również usprawnienie pracy narzędziowni i działu zaopatrzenia przeprowadzane przez kierownictwo fabryki.

W walce o zlikwidowanie zacofania gospodarczego i kulturalnego wsi, odziedziczonych po rządach kapitalistycznych, szczególnie dużą rolę odgrywają świetlice gromadzkie i gminne, które zapewniają godziwą rozrywkę po pracy, upowszechniają wiedzę rolniczą, zdobycze nauki, uczą jak doskonalić gospodarkę rolną.

Według informacji z Ministerstwa Kultury i Sztuki, w najbliższym czasie w Wielkopolsce uruchomionych zostanie jeszcze 56 świetlic gminnych z tego większość w zaniebawianych przed wojną powiatach wschodnich. W związku z tym liczba świetlic gminnych w województwie wzrosła z 60 w chwili obecnej do 116 z końcem bieżącego roku.

Ponadto — budżet przewiduje uruchomienie w roku 1953 w województwie poznańskim 126 nowych świetlic gromadzkich, zwiększając tym samym ogólną ich liczbę do 976. Już z końcem bieżącego roku sieć świetlic obejmie 28 procent gromad całego województwa poznańskiego.

O 19 procent więcej świetlic niż w roku ubiegłym powstanie w spółdzielniach produkcyjnych, dzięki czemu już w najbliższym czasie 30 procent wszystkich spółdzielni posiadać będzie tak ważne placówki, krzewiące kulturę i oświatę oraz zapewniające rozrywkę po pracy. (L)

Obrady historyków nad zagadnieniami bazy okresu Odrodzenia

STALINOGROD (PAP)

W Stalinogrodzie odbyły się w dniu 3 bm. obrady sekcji historii podkomisji sesji naukowej Odrodzenia — Polskiej Akademii Nauk, przy współudziale członków Polskiego Towarzystwa Historycznego, poświęcone zagadnieniom bazy okresu Odrodzenia w Polsce.

W obradach, którym przewodniczył członek Prezydium PAN — prof. dr Tadeusz Manteuffel, uczestniczył sekretarz I wydziału PAN — prof. dr Kazimierz Wyka.

Referaty wygłosili: prof. dr Stanisław Arnold — na temat „Podstawy gospodarczo-społeczne polskiego Odrodzenia”, prof. dr Marian Małowist — „Rzemiosło polskie epoki Odrodzenia w świetle najnowszych badań”, prof. dr Stanisław Herbst — „Miasta i mieszczaństwo w epoce renesansu polskiego” oraz prof. dr Stanisław Szczotka — „Walka klasowa chłopów polskiego w XV i XVI wieku”.

Po referatach odbyła się dyskusja, zmierzająca do ustalenia zarysu syntezy polskiego Odrodzenia.

Zadania rad narodowych i ich komisji w upowszechnieniu oświaty i kultury

Walka o upowszechnienie oświaty i kultury prowadzona przez władzę ludową w Polsce, to jedno z ważnych zadań w pracy rad narodowych, jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, zwłaszcza, że Dni Oświaty, Książki i Prasy w roku obecnym zapoczątkowały całoroczną, systematyczną pracę na odcinku oświatowym.

Opieka nad szkolnictwem

Opieka rad narodowych nad szkolnictwem ma bardzo szeroki zakres pracy. To nie tylko odrabianie długoletnich zaniechań w organizowaniu sieci szkolnej, ale również stałe podnoszenie stopnia organizacyjnego szkół wiejskich, zapewnianie tym szkołom jak najlepszych warunków pracy, to troska o urządzenia, pomoce naukowe, a przede wszystkim o właściwego nauczyciela.

Na to przeznaczają się ogromne sumy pieniężne w corocznych budżetach. Widoczne są zwłaszcza na odcinku wiejskim, gdzie zamiast w zapadających się lepiankach młodzież uczy się w jasnych, obszernych, pełnych słońca salach szkolnych.

Zadania rad narodowych polegają tutaj nie tylko na rozwiązywaniu zagadnień materialnych. Są one daleko głębsze. Powiązanie całego społeczeństwa ze szkolnictwem, mobilizacja do czynów społecznych, właściwe ustalenie pracy komitetów rodzicielskich, otoczenie opieką pracy nauczyciela — to dalsze sprawy jakimi winny zajmować się komisje oświaty i kultury.

Osobnym działem pracy jest szkolnictwo dla pracują

cych, umożliwiające naukę tym najbardziej pokrzywdzonym w okresie przedwzrostowym. Rozpracowanie właściwej sieci szkół dla pracujących, powiązanie ich z zakładami pracy, stworzenie uczniom tych szkół takich warunków pracy zawodowej, by mogli połączyć ją z nauką, — to sprawy, którymi muszą się zająć prezydium i komisje rad narodowych. Należy również, w ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi, pomóc w rekrutacji uczniów do tych szkół przez przeprowadzenie odpowiedniej akcji uświadamiającej o doniosłości dokształcania dorosłych.

Praca świetlicowa i walka o upowszechnienie czytelnictwa

W pracy nad wychowaniem naszego społeczeństwa, nad stałym podnoszeniem jego poziomu kulturalnego, poważnym ogniwem są świetlice i biblioteki w mieście i na wsi. I tutaj pomoc rad narodowych jest niezbędna. Świątelnice o tym przykłady. W ośrodkach, gdzie rady narodowe, ich wydziały i komisje interesują się tym zagadnieniem, praca świetlicowa osiąga doskonałe wyniki. I przeciwnie. W tych ośrodkach, gdzie rady nie doceniają wagi tego zagadnienia, świetlice są często tylko miejscem zabaw tanecznych czy uroczystości, a nie prowadzą żadnej systematycznej pracy kulturalno-oświatowej.

Jeszcze większe znaczenie ma pomoc rad narodowych w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa.

Formy najszerszej pracy z czytelnikiem organizowane w Dni Oświaty, Książki i Prasy nie powinny być formami stosowanymi tylko z okazji uroczystości. Winny one stać się zaczątkiem systematycznej pracy, ocenianej krytycznie co pewien okres i poprawianej według potrzeb terenu. Praca ta musi pomóc w ugruntowaniu naukowego światopoglądu wśród społeczeństwa, w podniesieniu jego świadomości społeczno-politycznej, w uzyskaniu w

Delegacja związkowców polskich powróciła z Chin

WARSZAWA (PAP)

W dniu 4 bm. powróciła z Pekinu do Warszawy delegacja związkowców polskich z wiceprzewodniczącym CRZZ — Pawłem Wojaśem na czele, która obecna była na uroczystościach 1-majowych w Chińskiej Republice Ludowej oraz uczestniczyła w obradach VII Ogólnochińskie go Kongresu Związków Zawodowych.

W okresie pobytu w szkole uczeń poza kwalifikacjami ściśle wojskowymi zdobywa ogólne, średnie wykształcenie — jeżeli go przedtem nie posiadał. Podchorążym ma zapewnione w szkole pełne zaopatrzenie, utrzymanie i umundurowanie. Bierze codzienny udział w życiu kulturalnym i stale pogłębia swe wiadomości.

Wielu młodych robotników z zakładów pracy nadal zgłasza chęć wstąpienia do szkół oficerskich. W słowach pełnych zapału i entuzjazmu wyrażają oni swą gotowość do służby w szeregach ludowego Wojska Polskiego.

Benon Paetz, tokarz Zakładów im. J. Stalina, już od najmłodszych lat marzyło

o służbie wojskowej. Młody ten człowiek, pochodzenia robotniczego, nie mógł nawet myśleć o zawodzie oficera. Dziś przed każdym robotnikiem stoją otworem wojskowe uczelnie, które są doskonale zaopatrzone w najnowsze urządzenia i zapewniają wszechstronny wojskowy, polityczny i kulturalny rozwój ich wychowankom.

Upowszechnianie wiedzy rolniczej

Zagadnieniem, któremu rady narodowe poświęcić muszą specjalnie dużo uwagi, jest sprawa upowszechnienia wiedzy rolniczej. Podniesienie bowiem poziomu tej wiedzy wśród najszerszych rzesz rolników oznacza wzrost wydajności ziemi, oznacza lepsze zaopatrzenie ludności w artykuły rolnicze, oznacza wreszcie pełniejsze zaspokajanie zapotrzebowania naszego przemysłu w tej dziedzinie.

Istniejące przy Prezydium WRN wydziały upowszechnienia wiedzy rolniczej (przy prezydiach PRN — lektoriaty) spełniają ważną rolę. I tutaj wyniki są widoczne. Ty siacze rolników po zacierpnięciu wiedzy teoretycznej podniosło poważnie poziom swej pracy, uzyskując doskonałe wyniki. Trzeba tylko, by wyniki ich pracy omawiane były na posiedzeniach prezydiów i sesjach rad wszystkich stopni, by ujawniać istniejące błędy i niedociągnięcia i udoskonalać metody pracy.

Praca wśród rzemiosła

Ważne zadanie w pracy kulturalno-oświatowej mają również komisje drobnej wytwórczości rad narodowych, do których należy m. in. podniesienie poziomu

ideologicznego i fachowego rzemiosła. Współpraca z komisjami KO w spółdzielniach oraz z samorządem gospodarczym, kontrola i instruktaż w tej dziedzinie — to zadanie w znacznej części jeszcze niedoceniane przez wymienione komisje.

Rady narodowe winny w szerszym jeszcze zakresie korzystać z doświadczeń narodów Związku Radzieckiego, gdzie troska o oświatę jest jednym z czołowych zagadnień. Troska o rozwój urządzeń kulturalnych zwłaszcza w ośrodkach dotychczas zaniedbanych, o podniesienie ogólnego poziomu całego społeczeństwa — to obowiązki jego przedstawicieli, zasiadających w radach narodowych.

Ponad milion hektarów nowego lasu

WARSZAWA (PAP)

Dużym sukcesem naszej gospodarki leśnej jest pełne wykonanie planu zalesień wiosennych. Dzięki temu ogólny obszar zalesień, wykonanych po wojnie, przekroczył już milion ha.

Plan wiosennych prac zalesieniowych został wykonany w większości województw w 100 proc., a w niektórych nawet z pewnym nadwyżkami. Np. w woj. warszawskim zamiast zaplanowanych 6600 ha zalesiono — 7054 ha. Pierwsze zakończyły prace zalesieniowe województwa poznańskie i łódzkie.

Jakie przepisy obowiązują w miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskowych położonych w strefie nadgranicznej

W związku z rozpoczęciem już sezonem letnim i w celu zapobieżenia nieporozumieniom przypomina się obowiązujące na obszarze strefy nadgranicznej przepisy dla wczasowiczów, turystów i uczestników obozów, kolonii, wycieczek zbiorowych oraz dla osób, przebywających w sanatoriach i domach leczniczo-profilaktycznych.

a Przez strefę nadgraniczną rozumie się pas szerokości 2 do 6 km od granicy, oznaczony przy drogach publicznych i szlakach turystycznych specjalnymi tablicami z napisem „strefa nadgraniczna”.

b Pracownicy instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz uspołecznionych, młodzież szkolna, jak również członkowie rodzin, pozostający na utrzymaniu pracownika wzmiankowanego instytucji oraz rolnicy wyjeżdżający w sezonie letnim br. do miejscowości wypoczynkowych i kuracyjnych, położonych w strefie nadgranicznej, a także uczestnicy obozów, kolonii i wycieczek, oraz turyści udający się do strefy nadgranicznej winni zaopatrzyć się przed wyjazdem w następujące dokumenty:

1 dowód osobisty względnie tymczasowe zaświadczenie tożsamości, albo kartę meldunkową wraz z odcinkiem złożenia ankiety lub zaświadczenie o złożeniu dowodu osobistego czy tymczasowego zaświadczenia tożsamości wraz z legitymacją pracowniczą, Zw. Samopomocy Chłopskiej względnie legitymacją naukową.

2 zaświadczenie z zakładu pracy, względnie dla uczących się a nie pracujących zaświadczenie z zakładu naukowego, a ośnośnie rolników zaświadczenie Związku Samopomocy Chłopskiej.

Dla osób skierowanych przez Fundusz Wczasów Pracowniczych zaświadczeniem, o którym mowa w pkt. 2, jest skierowanie FWP, potwierdzone pieczęcią służbową po przybyciu na miejsce przez Ośrodek FWP.

Dokumenty powyższe należy mieć stale przy sobie i okazywać na każde zadanie organów WOP. Nie dotyczy to dzieci do lat 13.

c Do przebywania w strefie nadgranicznej uprawnione są ponadto osoby, posiadające specjalne książeczki turystyczne, wydane przez Zarząd Główny względnie zarządy okręgowe PTT-K.

d Po przybyciu na miejsce należy się zameldować u miejscowych organów, prowadzących ewidencje ludności, w terminie do 24 godzin od chwili przybycia do strefy nadgranicznej.

Osoby przebywające w domach wczasowych, sanatoriach, domach leczniczo-profilaktycznych, schroniskach turystycznych, dokonują czynności zameldowania się poprzez kierownictwo domu.

Obowiązkiem zameldowania się nie dotyczy osób, których czas pobytu w strefie nadgranicznej nie przekracza 24 godzin od chwili przybycia do miejscowości, określonej w zaświadczeniu.

e Uczestnicy kolonii, obozów, wycieczek zbiorowych bez względu na okres zamierzonego pobytu w strefie nadgranicznej winni pozostawać pod kierownictwem odpowiedzialnej osoby, która obowiązana jest:

— posiadać zaświadczenie właściwej instytucji lub organizacji społecznej, zawierające nazwisko i imię kierownika, miejsce, czas trwania oraz liczbę uczestników danej wycieczki, kolonii lub obozu;

— posiadać dwa egzemplarze spisu imiennego grupy, podpisanego przez kierownika instytucji (zakładu pracy, szkoły itp.) i kierownictwa grupy z podaniem nazwiska (imie ojca), daty i miejsca urodzenia, stanu rodzinnego, zawodu, stałego miejsca zamieszkania każdego członka grupy;

Śladem warszawskiej narady kolesowców

Zołogi wielkopolskich zakładów przemysłu maszynowego wprowadzają metodę Kolesowa na warszaty

Już pierwsze próby skrawania metodą radzieckiego tokarza Kolesowa przeprowadzone w Wielkopolskich Zakładach Przemysłowych wykazały, że ta nowa metoda stwarza ogromne możliwości zwiększenia wydajności pracy, przyspieszenia realizacji planów produkcyjnych i znacznego obniżenia kosztów własnych. Mimo to po wyjściu z okresu próbnego nie przewidywano pierwszych trudności i — chociaż nowa metoda znalazła wielu zwolenników wśród robotników naszych zakładów — nie wprowadzono jej szeroko do warsztatów. Przyczyny tego zaniedbania tkwiły głównie w braku odpowiedniego przygotowania technicznego. Nie zwrócono również dostatecznej uwagi na walkę z rutyniarstwem i niechęcią niektórych robotników w stosunku do postępu technicznego.

Obecnie w wielkopolskich zakładach przemysłowych przystąpiono energicznie do naprawienia tych niedociągnięć. Wielką pomocą w tym kierunku jest wymiana doświadczeń i osiągnięć, jak również przeanalizowanie błędów utrudniających spopularyzowanie metody Kolesowa — dokonane na ogólnokrajowej naradzie kolesowców, techników i inżynierów przemysłu maszynowego, która niedawno odbyła się w Warszawie. Uczestniczący w tej naradzie delegaci z Wielkopolski, zapoznają obecnie robotników przemysłu metalowego z doświadczeniami uzyskanymi w stosowaniu noża Kolesowa oraz pospulatami, jakie podjęli producenci tokarzy całego kraju, w kierunku szerokiego wprowadzenia noża Kolesowa do produkcji.

Postulaty te znalazły wyraz w liście, jaki uczestnicy narady wystosowali do Bolesława Bieruta, pisząc m. in.:

Po zapoznaniu się z dotychczasowymi osiągnięciami i wymianie doświadczeń zobowiązujemy się:

— spopularyzować jak najszybszą metodę wysokowydajnej obróbki skrawaniem nożem Kolesowa;

— wprowadzać jak najszybciej i jak najszerzej w swoich zakładach pracy noże Kolesowa na jak największą ilość robót i przystosować do pracy w nowych warunkach narzędziowo, wydział mechaniczne i inne, stwarzając podstawę dla pełnego osiągnięcia pozytywnych wyników;

— zorganizować brygady kolesowców w swoich zakładach; podnosić swe kwalifikacje zawodowe w drodze przyswajania przodujących metod radzieckich;

— instruować i szkolić, szczególnie młodych robotników w stosowaniu noża Kolesowa”.

Śladem narady warszawskiej odbyły się ostatnio w ZISPO zebrania warsztatowe w sprawie noża Kolesowa. Odprawy te przyniosły już pierwsze rezultaty, gdyż wielu robotników ZISPO zgłosiło gotowość podjęcia pracy metodą radzieckiego tokarza. W związku z tym w oddziałach W-2, W-7, W-8 i W-9 trwają przygotowania do szerszego zastosowania noża Kolesowa.

W Zakładach Metalurgicznych „POMET” w Poznaniu, w ostatnich dniach zastosowali metodę Kolesowa dalsi tokarze m. in. Sylwester Duda, który osiągnął trzykrotne przyspieszenie prac przy wierzczeniu obróbce oraz Edmund Lewandowski i Leon Radula, którzy osiągnęli dwukrotne zwiększenie prędkości.

W Wytwórni Sprzętu Mechanicznego nr 3 w Poznaniu noż Kolesowa zastosowano ostatnio na 9 obrabiarkach, wykazujących obecnie 3- i 4-krotne przyspieszenie produkcji. Ponadto dla spopularyzowania wysokosprawnej obróbki nożem Kolesowa w WSM nr 3 przygotowuje się specjalne wyłączniki, tarcze szlifarskie oraz usprawnia pracę narzędziowni. Czynny udział w upowszechnianiu noża Kolesowa podejmują w zakładach przemysłowych także organizacje społeczne, pozostawiające dotychczas tę funkcję wyłącznie administracji.

ZIAGRANICZNY

PEKIN (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy, japońskie ministerstwo spraw zagranicznych odmówiło wydania paszportów zagranicznych delegacji kobiet japońskich, które miały wziąć udział w Światowym Kongresie Kobiet w Kopenhadze.

BERLIN (PAP)

Jak donosi Agencja ADN, w Hanowerze odbyła się wspólna konferencja działaczy partii socjaldemokratycznej, komunistycznej i zachodnio-niemieckich związków zawodowych, które przewodził sekretarz krajowej organizacji KPD Zscherpe. Konferencja dyskutowała nad środkami wspólnej walki przeciwko wojennej polityce Adenauera.

NOWY JORK (PAP)

Z Brazylii donoszą, że organizacje związkowe, kulturalne i inne oraz wybitni brazylijscy działacze społeczni domagają się niezwłocznego uregulowania problemu koreańskiego w drodze pokoju.

Dziennik brazylijski „Imprensa Popular” podaje, że pod hasłem walki o jak najszybsze położenie kresu wojnie w Korei odbył się w Sao Paulo wiec z udziałem 5.000 osób.

PARYŻ (PAP)

Masy pracujące Francji domagają się niezwłocznego położenia kresu wojnie w Vietnamie. W Marsylii — jak donosi „L’Humanité” — odbył się wiec — zorganizowany przez komitet obrońców pokoju i miejscowe organizacje związkowe CGT. Na wiecu odczytano apel CGT do mas pracujących Marsylii.

Apel wzywa do walki o położenie kresu wojnie w Vietnamie.

Benon Paetz będzie oficerem ludowego Wojska Polskiego

Co roku otwierają się bramy naszych uczelni wojskowych dla najbardziej ofiarnych i przodujących synów robotników, chłopów i pracującej inteligencji, pragnących poświęcić się szczytnej służbie wojskowej. Być oficerem ludowego Wojska Polskiego — to wysoki awans społeczny, to szczególne wyróżnienie.

Wielu młodych robotników z zakładów pracy nadal zgłasza chęć wstąpienia do szkół oficerskich. W słowach pełnych zapału i entuzjazmu wyrażają oni swą gotowość do służby w szeregach ludowego Wojska Polskiego.

Benon Paetz, tokarz Zakładów im. J. Stalina, już od najmłodszych lat marzyło

Pół metra kwadratowego na ucznia

Sekretarz generalny Związku Zawodowego Nauczycieli we Francji Denis Forestier na konferencji prasowej nakreślił katastrofalny obraz szkolnictwa francuskiego. Z okrojonego, suchotniczego budżetu oświaty skreślono jeszcze 16 miliardów 332 miliony franków. W chwili obecnej brak jest we Francji co najmniej 5000 izb szkolnych. Na rok ubiegły prelimitowano budowę 1200 nowych klas — oddano do użytku... 250.

Wobec takiego stanu rzeczy klasy szkolne są zbyt zagęszczone, co uniemożliwia normalną naukę. Katastrofalna jest zwłaszcza sytuacja w okęgach robotniczych. Rząd celowo nie buduje tam szkół, by dzieci robotnicze wychowywały się na analfabetów. W samym Breście brak jest 44 klas, a dzieci dokerów nie mają możliwości nauki.

W Paryżu szkoły są tak przepelnione, że gdyby uczniowie całej szkoły wyszli jednocześnie na plac rekreacyjny — na każdego z nich wypadłoby po... pół metra kwadratowego przestrzeni. Oto „swoboda” ruchów młodzieży szkolnej.

W tym samym czasie miliardy franków rzuca się na budowę luksusowych dzielnic dla okupantów.

Tak wyglądają francuskie „dni oświaty”. Brak szkół, brak etatów nauczycielskich, brak pomocy szkolnych.

ALFA

Hasłem załogi WFUM:

przyspieszamy produkcję!

Normy opracowują tacy jak Kłakulak i Filas

Maszyny idą pełną parą. W hali, pochyleni nad stołem pracują dwaj mężczyźni: starszy — Jan Kłakulak — jest kierownikiem gniazda, młodszy — Antoni Budzyński technikiem.

— To członkowie naszej wydziałowej komisji normowania — informuje sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych — Mieczysław Michalak. Takich komisji wydziałowych mamy trzy: dla działu urządzeń mechanicznych, odlewni oraz dla działu głównego mechanika, wspólnie z działem gospodarki narzędziowej.

Kłakulak i Budzyński nie zauważyli nawet, że stanęliśmy za nimi. W panującym hałasie trudno wprost rozmawiać.

— Dlaczego pracujecie tu w hali, gdzie taki gwar i niesposób wprost skupić się?

— Widzicie — zwraca się, przerywając obliczenia Jan Kłakulak — po pierwsze, to kwestia przyzwyczajenia, a poza tym jesteśmy tu w ścisłym kontakcie z każdym robotnikiem, którego pracę właśnie analizujemy. Łatwo możemy się porozumieć, ustalić pewne dane...

— W jaki sposób przeprowadzacie prace związane z dostosowaniem nowych norm do poziomu obecnej techniki?

— Przede wszystkim mamy komisję ogólnozakładową, której kierownikiem jest główny inżynier Wiesław Wciślak. W skład komisji wchodzi nasi najlepsi i najbardziej doświadczeni ludzie, a więc: Marian Sobkowiak i z ramienia Rady

Zakładowej, Andrzej Tomczak z Komitetu Zakładowego PZPR, Czesław Osiński — główny technolog oraz przewodnicy pracy Kazimierz Dyczkowski i Stanisław Kosmowski.

Dokładna analiza wykazała, że dzięki zdobywanej stałe coraz to lepszej technice, Zakład nasz może śmiało pokusić się o zmniejszenie czasu przeznaczanego na wykonanie poszczególnych operacji, ogólnie licząc o 12 procent. Wielu z robotników uważało, iż jest to nawet jeszcze za mało. Nie można jednak zagadnienia tego traktować mechanicznie. W naszym, jak i w każdym innym z zakładów znajdują się działy, których przeciętne wyrobieńie normy nie wykazywało wiele ponad 100 procent, z drugiej zaś strony — są działy, które wykonywały stałe 200, a nawet i więcej procent. Jasnym jest, że obniżenie czasu pracy potrzebnego na wykonanie jednostki będzie większe tam, gdzie normy były mniej napięte, gdzie wzrost kwalifikacji i nowoczesna technika pozwalały na bardzo wysokie i systematyczne ich przekraczanie. Takie właśnie sprawiedliwe ustalenie tego stosunku było zadaniem komisji ogólnozakładowej.

— A wasza robota?

— Zajmujemy się opracowaniem i przeliczeniami czasu pracy w skali warsztatów i poszczególnych stanowisk. Obecnie „na warsztacie” mamy wytaczarki. Zapewne chodził wam o przykład?

— Poproście Józefa Filasa — zwrócił się Kłakulak do młodego technika.

— Na jednostkę mieliście dotychczas 1850 minut, to jest około 31 godzin — zwrócił się Kłakulak do Filasa.

— Tak jest. O ile dobrze zrozumiałem wyjaśnienia udzielone mi w punkcie informacyjnym, to robota moja pozostaje w grupie VII, czyli na godzinę — przy wykonaniu normy w 100 procentach — otrzymam 2.93 jak dotychczas, a — 3.92 zł.

— Słusznie. — Prawdę powiedziawszy, widzę jednak znaczne możliwości skrócenia czasu mojej pracy. Wykonywałem przeciętnie normę w 190, a nawet w 200 procentach, czyli na jednostkę zużywałem znacznie mniej czasu od dotychczas przewidzianego.

— Otóż właśnie i nam o to chodzi, bo na wytaczarki, które miały dotychczas przeciętnie bardzo wysokie wyrobieńie normy, wypada 24 proc. skrócenia czasu na wykonanie jednostki.

— To znaczy, że moja norma wypadła by obecnie...

— Zaraz, chwileczkę, obliczmy. A więc nie 1850 minut, jak dotychczas, a 1406 minut.

— To nieźle — mówi Filas — wynika z tego bowiem, że jeśli udałooby mi się zwiększyć trochę wydajność pracy, to zarobiłbym nawet i więcej!

— A czy widzicie możliwość zwiększenia wydajności pracy?

— wtrącamy się do rozmowy. Józef Filas uśmiecha się: — Jasne, że tak. Mam zamiar lepiej wykorzystać maszynę, obciążyć ją na grubszy wóir i ewentualnie zredukować ilość operacji obróbki. (raw)

Pod uwagę prezydium GRN

Pobłażliwość z którą trzeba skończyć

Chłop nie mógłby uprawiać należycie ziemi, gdyby przemysł nie dostarczył mu potrzebnych maszyn i narzędzi oraz nawozów sztucznych. I odwrotnie. Przemysł nie mógłby produkować, gdyby rolnictwo nie dostarczyło mu pewnych surowców, nie zaopatrzyło pracowników przemysłowych w żywność. Dlatego ustalane są plany skupu zboża, żywności, mleka i ziemniaków — podstawowych środków wyżywienia, dlatego wyznacza się terminy płatności podatków i innych świadczeń finansowych.

Dla państwa — dla siebie

Produkcja i rozbudowa przemysłu nie może być ani na chwilę zahamowana. Główne źródło środków finansowych mamy w społecznym przemyśle, handlu i rolnictwie. Dlatego też każde gospodarstwo rolne musi wykonywać wszystkie obowiązki wobec państwa w terminie. Nie wykonując ich, rolnik utrudnia uruchomienie poważnych inwestycji w gromadach, gminach i powiatach, a więc szkodzi sam sobie. Ogromna bowiem większość sum wpłacanych przez wieś do skarbu wraca do chłopów w postaci zwiększonej ilości towarów przemysłowych i nawozów sztucznych, co z kolei przyczynia się do wzrostu produkcji rolnej i dochodów rodzin chłopskich. Wraca w

postaci finansowania budownictwa wiejskiego, z którego także korzysta chłop i jego rodzina. 40 000 traktorów, ułatwiających pracę ludzi na wsi nie spadło nam jak ta przysłowiowa „manna z nieba”, lecz powstało dzięki pracy milionów rąk robotniczych, dzięki finansowaniu przez państwo wielkich inwestycji przemysłowych. To ogromne, gigantyczne budownictwo za decydowało też o likwidacji bezrobocia przed wojną, o stałym rosnącym zapotrzebowaniu na produkty rolne.

Ukrócić kułacki sabotaż!

Pisaliśmy już niejednokrotnie, opierając się na przykładach, że gospodarstwa uspołecznione oraz mało- i średniorolni chłopci przeważnie wywiązują się w terminie z obowiązków wobec państwa. Poważne natomiast zaległości, szczególnie w ziemniakach, mleku i podatkach istnieją w grupach większych gospodarstw. Kułacy sabotują plany gospodarcze i finansowe, a prezydium gminnych rad narodowych tolerują ten stan rzeczy.

I tak na przykład gospodarstwa kułackie w powiecie kępińskim wykonywały plany skupu ziemniaków w 57 proc., a w powiecie kolskim zaledwie w 51 procent. Podobnie jest ze zbożem, żywcem i mlekiem, a najgorzej z podatkiem gruntowym. Przykład tolerancji, nierobstwa i samozadowolenia wykaże Gminna Rada Narodowa w Łowiniu, powiat Międzybóże. Do 15 maja (ostatczny termin płatności) zrealizowano tam zaledwie 15 procent drugiej raty podatku gruntowego, a w tej gminie znajduje się ponad 40 proc. gospodarstw kułackich!

Czy potrzeba przytaczać jeszcze więcej przykładów na potwierdzenie tego, że kułacy sabotują plany państwowe? Podobna sytuacja istnieje w wielu gminach naszego województwa.

Czego wymaga in'eres pracujących chłopów

Tolerancja, zgniół liberalizm, a nierozumienie i kumoterstwo w niektórych prezydium gminnych rad narodowych wywołuje niezadowolone wśród pracujących chłopów.

— Jakże to — powiadają — my wypełniamy swe obowiązki w terminie, a kułacy omijają ustawy i rozporządzenia, spekulują ziemniakami, nie płacą podatku, ślizgają się po naszych plecach?

Władze gminne nie mogą znaleźć na nich sposobu?

Dużą więc odpowiedzialność biorą na siebie członkowie prezydium rad terenowych, dopuszczając do kułackiego sabotażu.

Kułak Franciszek Pech w gminie Łowiniu zalega z podatkiem z roku ubiegłego w sumie 35.000 zł, Florian Witchen 40.000 zł, dziesięciu innych podobne sumy.

Prezydium GRN nie robi jednak nic, by te zaległościściągnąć. Nie stosuje sankcji ustawowych. Należało przecież już dawno przypomnieć sabotażystom, że w Polsce istnieje prawo, które powinno i musi być respektowane.

Takiego stawiania sprawy domagają się mało i średniorolni chłopci, uczeni spełniający swe obowiązki. Bo kułacy i wszyscy zalegający z dostawami i podatkami po prostu ich okradają, utrudniając budowę i rozbudowę szkół, szpitali, ośrodków zdrowia, dróg, mostów, bibliotek, świetlic, lecznic weterynaryjnych, opóźniając elektryfikację wsi, meliorację, mechanizację, utrudniając upowszechnienie oświaty rolniczej itd.

PREZYDIA GMINNYCH RAD NARODOWYCH POWINNY CO RYCHLEJ ZREWIDOWAĆ SWÓJ STOSUNEK DO GOSPODARSTW ZALEGAJĄCYCH Z DOSTAWAMI PRODUKTÓW ROLNYCH I Z PŁATNOŚCIĄ PODATKU GRUNTOWEGO. LEŻY TO BOWIEM W INTERESIE SAMEJ WSI, A W OCZASACH PODSTAWOWYCH MAS CHŁOPSKICH PODNIESIE AUTORYTET WŁADZ GMINNYCH.

Jan Ryszewski

NOWE WYDAWNICTWA

J. PERELMAN: Zajmująca algebra. Przekł. z ros. R. Molskiego. W-wa 1952, KiW, str. 194, rys. 29, cena 7.60 zł

Po „Astronomii dla wszystkich”, „Zajmującej fizyce” i „Mechanice w kalejdoskopie”, przyszła kolej na przetłumaczenie „Zajmującej algebry”, która — podobnie jak i tamte książki — jest przede wszystkim książką do czytania, a nie do nauki. Celem autora było nie tylko odświeżenie i utrwalenie u czytelnika jego zdekompletowanych wiadomości z algebry, ale głównie rozbudzenie nowego zainteresowania algebrą i wywołanie ochoty do samodzielnego dopełnienia braków swego wykształcenia w tym zakresie.

M. ARLAZOROW: Człowiek na skrzydłach. Przekł. z ros. Zofii Meissner. Ilustr. z oryg. W-wa 1952, LL, str. 232. — Cena 8.70 zł

Popularnie napisany zarys dziejów żeglarsstwa powietrznego ze szczególnym uwzględnieniem odkryć dokonanych przez uczonych i techników rosyjskich (począwszy od Lomonosowa) i radzieckich. Podstawy nauki o locie. Narodziny samolotu. Lotnictwo w ZSRR. — Przekład został uzupełniony trzema rozdziałami dodatkowymi traktującymi o modelarstwie i szybownictwie radzieckim oraz o lotnictwie polskim.

Ponad 350 tys. bibliotek

Maria Dawydyczewa ze wsi Wielikoję w obwodzie jarosławskim doszła pewnego dnia do wniosku, że w jej kolchozie powinna istnieć biblioteka. A że zwykła realizować to co uważała za słuszne, w krótkim czasie zebrała 200 książek, wystarała się o półki i przy aprobacie oraz pomocy zarządu świetlicy uruchomiła małą bibliotekę. Było to kilka lat temu. Dziś, z małej biblioteki wyrosła wielka czytelnia, licząca kilkanaście tysięcy tomów. Dawydyczewa jest jej etatowym kierownikiem i nikt w kolchozie nie potrafi sobie nawet wyobrazić, jak można obejść się bez biblioteki.

W wsiach i miastach

Zacytowany przykład nie jest zjawiskiem odosobnionym. Państwo radzieckie i ludzie radzieccy przywiązują ogromną wagę do książki, do jej popularyzacji, do zagadnień czytelnictwa. W Związku Radzieckim powstała najrozsławniejsza w świecie sieć masowych bibliotek. W porównaniu z okresem przedrewolucyjnym, liczba ich wzrosła 20-krotnie, a fundusze na książki — 70-krotnie. Ponad 350 tysięcy bibliotek rozprowadza przeszło 700 milionów tomów. Książka dociera do najodleglejszych osad. We wsiach zorganizowane są biblioteki gminne, biblioteki przy klubach i świetlicach, biblioteki ruchome, umieszczone w autobusach kursujących stale na określonych liniach. Nadto, szeroko rozpowszechniony jest zwyczaj abonowania książek w większych bibliotekach miejskich, które obsługują swych czytelników drogą pocztową.

W miastach działają biblioteki miejskie, obwodowe, rejonowe, związkowe, o rozmaitym profilu, wyspecjalizowane na przykład w literaturze naukowej, technicznej, młodzieżowej itp.

Lenin uczył

„Celem i duma każdej biblioteki publicznej, każdego udostępnionego ludowi księgozbioru winno być, aby jak najszybciej krążyły książki wśród najszerszych mas czytelnicy, by przybywali nowi czytelnicy i by najsprawniej było zaspokajane każde żądanie czytelnika, zmierzające do otrzymania przez niego potrzebnej mu książki”.

Zeby w pełni zrealizować to wskazanie, w ZSRR kładzie się wielki nacisk na kształcenie kadr bibliotekarskich. Średnie szkoły bibliotekarskie i wyższe uczelnie bibliotekarskie dostarczają krajowi co roku tysiące wysokokwalifikowanych pracowników. Są oni propagandzistami i agitatorami czytelnictwa, pomagają bezpośrednio czytelnikom w doborze odpowiedniej literatury, opracowują poradniki dla różnych kategorii

odbiorców, udzielają informacji na rozmaite tematy. Biblioteka im. Lenina w Moskwie na przykład udziela rocznie ponad 100 tysięcy odpowiedzi na pytania ze wszystkich dziedzin wiedzy i kultury.

Największa na świecie

Mówiąc o bibliotekach w ZSRR trzeba choćby kilka zdań poświęcić największej w świecie bibliotece moskiewskiej im. Lenina. Zgromadzonych w niej jest 13.000.000 tomów dzieł drukowanych, około miliona starzych druków i 2.500.000 rękopisów nie tylko rosyjskich i radzieckich, ale pochodzących z całego świata. Katalog ogólny biblioteki obejmuje ponad 2000 stron druku.

Z historii dziennikarstwa kartek kilka (5)

Rok 1. Na 1. — Październik, 1979.

RÓWNOŚĆ

EGALITÉ

CZASOPISMO SOCYJALISTYCZNE

Wydawca: I. szt. miesięcznik. Prenumerata roczna 12 zł. Cena numeru 1 zł.

Adres administracji: Chemin Neuf (P.O. Box 17), GENEVE.

TREŚĆ: Program. — (1) Resolucja. — (2) Słowo wstępne. — (3) Wskazywanie. — (4) Ciepły chłop? (wiersz). — (5) Fizjokraci, industrialisi i socjaliści w epoce przedrewolucyjnej XVIII stulecia. — (6) Książka. — (7) Książka. — (8) Książka. — (9) Książka. — (10) Książka. — (11) Książka. — (12) Książka.

PROGRAM

SOCYJALISTÓW POLSKICH

(Drukarnia w Łowiniu 1979)

W każdym społeczeństwie wszystkie przyrzeczenia

... Krzywy rozejrzat się dookoła, wyciągnął spod kuchni mały stołeczek i zasiadając obok stojącej

na kredensiku lampy, sięgnął do kieszeni.

— Spójrzcie no tam jeszcze przez okno!

Nowe kombajny radzieckie dla Wielkopolski

Wśród najnowocześniejszego sprzętu rolniczego, jaki otrzymujemy ze Związku Radzieckiego, nie brak również najnowszych typów kombajnów żniwnych. Państwowe Gospodarstwo Rolne okręgu poznańskiego posiada już od dwóch lat kilka kombajnów, które również w naszych warunkach zdają doskonałe egzamin. Z nowych dostaw radzieckich PGR-y otrzymały dalszych 6 kombajnów samobieżnych wraz z słomo-plewnikami typu S-4.

Należy dodać, że 10 bm. odbędzie się w Poznaniu w Ośrodku Szkoleniowym PGR na Gołębinię ogólnokrajowa narada kombajnerów. Celem tej narady będzie omówienie spraw związanych z eksploatacją tych nowoczesnych maszyn żniwnych. (ms)

Czasopismo „Fotografia” ukazuje się 1 lipca

Z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki ukazuje się popularne, periodyczne pismo „Fotografia”. — przeznaczone dla szerokiego rzeszy fotografatorów. Bogato ilustrowane pismo zawierać będzie m. in. następujące stałe działy: poradnictwo i ocena zdjęć, historia fotografii i estetyki marksistowskiej oraz dział wiadomości ze świata z dziedziny fotografii.

Nowe pismo zapewni istniejącą dotychczas w naszym ruchu wydawniczym lukę i będzie niewątpliwie stanowić cenną pomoc dla fotografatorów, koł przy zakładach pracy i świetlic związkowych.

Pierwszy numer „Fotografii” ukazuje się w dniu 1 lipca 1953 r.

Z wystaw poznańskich

II wystawa rysunków ZPAP

Po dość długim okresie wyraźnej martwoty plastycznej poznańscy zabrał się energicznie do pracy. Trzeba było paru bolesnych porażek na wystawach i konkursach ogólnokrajowych i trzeba było ostrej krytyki, aby artyści nasi zrozumieli, że zasklepiając się w ciasnych murach własnej pracowni i bazując na dawnych zasadach i zwyczajach — niesposób dojść do względnych chociażby wyników. Od pewnego więc czasu obserwujemy jak wzmożony i skierowany na właściwe tory wysiłek wielu artystów wydawać zaczyna coraz lepsze owoce. Ożywił swą działalność również zarząd Związku, a fakt zorganizowania przez Okręg Poznański aż czterech wystaw zbiorowych i kilku pokazów indywidualnych w okresie ostatniego półrocza nazwać trzeba poważnym sukcesem.

Charakterystyczny jest również rosnący napływ zgłoszeń do artystów zamierzających brać udział w wystawach. Na otwartą ostatnio w salonie CBWA przy al. Marcinkowskiego II Wystawę Rysunków ZPAP nadeszło aż 400 prac. Niemala do liczba i komisja kwalifikacyjna miała sporo roboty z wyselekcjonowaniem najlepszych i najciekawszych tworzyw. Czy jednak członkowie tej komisji wywiązali się z zadania? Można mieć co do tego niejakie wątpliwości, gdyż wśród 130 z górą wystawionych rysunków znaleźć można co najmniej 30 pozycji, których słaby poziom artystyczny bądź jałowa i nieciekawa tematyka nie przyznają się do wzbogacenia ekspozycji. Błędem komisji było m. in., że za mało krytycznie oceniła kilka prac złożonych przez członków samej komisji.

Wystawione rysunki podzielić można na dwie zasadnicze kategorie: na rysunki stanowiące skócone dzieła i na studia, poprzedzające wykonanie właściwego obrazu. W pierwszej kategorii — prac o wysokim poziomie artystycznym jest niewiele. Do bardzo dobrych zaliczyć tu trzeba dwa rysunki ołówkowe Hipolita Polanski'ego — „Poranek” i „Początek rzeki”. Połańskiemu można zarzucić, że prace jego są w swej tematyce na zbyt podobne, ale każdy zgodzić się musi, że jego subtelny rysunek cechują mistrzowskie pociągnięcia, niezwykła plastyczność i doskonała technika. Równie dobry jest „Autoportret” — Franciszka Burkiewicza, w którym artysta mało operuje kreską, przekładając nad nią światłocienową plamę.

Obok tych przodujących prac oglądamy kilka niewątpliwie cie-

Tradycyjna murarska wiecha powiewa nad krokwiemi dachu przyszłego domu kultury w Spółdzielni Produkcyjnej Sady pod Poznaniem. Miejscowi murarze — członkowie spółdzielni: Kazimierz Bąkowski i Marcin Kruszona zakończyli pierwszy i zarazem najważniejszy etap pracy przy wznoszeniu murów domu, który już dzisiaj jest przedmiotem dumy całej gromady i... cichej zazdrości sąsiadów. Gdzieś w połowie czerwca otworzą się podwoje ośrodka i wtedy dopiero w pełni ruszy ofensywa kultury na tę, niegdyś tak bardzo zaniedbaną wieś.

Kazimierz Bąkowski i Marcin Kruszona są dumni z dzieła swych rąk. Jeszcze tylko kilka tygodni i piękny dom kultury w Sadach wypełni się gwarem młodych głosów.



Z piękną inicjatywą budowy domu kultury wysła młodzież, bo choć w spółdzielni istnieje nieźle nawet wyposażona świetlica, to jednak nie zaspokaja ona w pełni głodu wiedzy i kultury, odczuwanego przez spółdzielców i, dodajmy, ambicji młodych mieszkańców Sadow.

Uradzili więc ZMP-owcy budowę domu, a żeby wypadło tanio, więc sami przywieźli cegły z oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów miejscowości, sami również wykonali większość prac. To był ich Czyn 1-Majowy.

Do czasu ukończenia budowy domu kultury, życie kulturalne gromady skupia się w świetlicy, która z każdym dniem lepiej spełnia swe zadania.

Program zajęć planowany z góry na kwartał jest bardzo różnorodny. Każdy znajduje w świetlicy to, co mu najbardziej odpowiada. Można tu korzystać z dobrze zaopatrzonej biblioteki, wielu gazet i czasopism, pograć w szachy, warcaby, posłuchać wreszcie audycji radiowych. Wiele zwłaszcza zwolenników zdobyło sobie szachy, toteż naokoło grających

kawych, lecz mniej efektownych tworzyw. Należą do nich: dobry w charakterze „Portret gen. Świerczewskiego” — Wincentego Kwaśniewskiego i nieco odcień gorzszą „Głowa starca”; tematyczny rysunek Zygmunta Gromadzińskiego — „Na punkcie skupu”; oraz bardzo sumienny lecz trochę po akademicku potraktowany dwubarwny rysunek kredką Jerzego Hofmana — „Tu mieszkali ludzie”.

W drugiej kategorii prac wyróżniają się szkice Józefa Ozmina, studium głowy Andrzeja Kurzańskiego i szkic głowy Józefa Goławskiego. Dalej wymienić należy, rysowane na gorąco z natury, szkice Józefa Kaliszana, a zwłaszcza doskonale podchwytana scena z pochodni pierwszomajowego w Poznaniu (pierwsza).

Rysunki Barbary Houwaltowej są bardzo sumienne, lecz artystka niepotrzebnie gubi się w rozpracowaniu zbędnych szczegółów. Zygryda Wieczorka — „Pierwsze kroki” i Eustachego Wasilkowskiego — „Głowy” rysowane są pewną ręką, lecz grzeszą płaskością. Prace Zmarzlińskiej — Dziśniewskiej i Dziurzyńskiej — Rosińskiej wymagają uproszczenia. Bronisława Bartla — „Warta” nazbyt jest delikatna. Sepie Alojzego Krakowskiego są przepracowane, a stosowana faktura w jego „Beethovenie” zamazuje dolną część rysunku. „Stary Gdańsk” — Tadeusza Kalinowskiego jest mało oryginalny w ujęciu. Mariana Romala — „Portret prof. M.” do brzy w charakterze, raz jednak przesadnym kontrastami światłocienowymi. Grzegorzewski, Kabaciński, Michałowska i Szczepka wystawiali wcześniej prace lepsze.

Część wystawionych eksponatów wskutek szczupłości lokalu CBWA rozmieszczona została w świetlicy ZPAP przy ul. 27 Grudnia 4.

Od I Wystawy Rysunków artystów poznańskich dzieli nas 6 lat. Ogólny poziom dzieł pokazuje dowodzi najwyraźniej, że w ciągu wspomnianego okresu czasu artyści nasi nie zasympawiali gruszek w popiele, lecz doceniając znaczenie rysunku w obowiązkowym w naszej twórczości realizmie socjalistycznym, pracowali wytrwale i usprawnieniem ręki. Owoce tej pracy są poważne, lecz jeszcze niezadowolające. Siegając po wzory do dzieł najwybitniejszych mistrzów — rysowników trzeba dalej pracować, by w wyniku ciągłych i sumiennych studiów osiągnąć w końcu doskonałość poziom.

TADEUSZ PASIKOWSKI

Murarska wiecha w Sadach

pochylają się z zaciekawieniem głowy młodych kibiców.

Mniemanie, że rozrywka, acz godziwa — jest jedynym zajęciem sympatycznych świetliczan, byłoby mylnie i nie dałoby pełnego obrazu oddziaływania świetlicy na gromadę. Przede wszystkim bywalcy świetlicy uczą się i to uczą pilnie.

Tak więc dwa razy w tygodniu księgowy RZS — Stanisław Olek poznaje swych uczniów z pięknym mowami rosyjskiej. Ponadto niestrudzony działacz społeczny Marian Strycki — kierownik miejscowej szkoły podstawowej prowadzi regularnie szkolenie ideologiczne dla członków partii i ZMP. W zespole dobrego czytania (bo i taki pracuje w świetlicy) prym wiodą członkowie ZMP: Janka Pigła i Lucja Gabryelska. Lucja zna bez mała wszystkie książki biblioteki świetlicy, spółdzielczej jak też i szkolnej.

— Wszystkie książki są ładne i ciekawe, ale już najbardziej lubię mądre i pouczające powieści Turgieniewa — opowiada nam gorliwa czytelniczka, Krystyna Nowaczyk, również członkini ZMP, choć pracuje w Poznaniu, to jednak każdego wieczora można ją zobaczyć w świetlicy.

Obecnie w Dniach Oświaty, Książki i Prasy świetlica gromadzi więcej ludzi niż zwykle. Każdy chce w jakiś sposób pomóc kierownicze świetlicy i zarazem przodownicy pracy spółdzielni — dzielnej ZMP-ówce Janinie Sadalskiej w pracy świetlicowej.

*

Niedawne to czasy, kiedy w Sadach inaczej bywało. Przed założeniem spółdzielni (jesień 1949 r.) nikt nie myślał o innej rozrywce po pracy jak o kartach i kieliszku wódki. Nie tylko starsi gospodarze uprawiali hazardowe gry. Nieraz kierownik szkoły znajdował karty nawet w rękach swych uczniów.

A dziś? Wiele się w Sadach zmieniło. Spółdzielcy zasmakowali w innym, lepszym życiu. Pociąg ich już nie obkurka knajpa, ale pożyteczna książka i miłe towarzystwo świetlicowego kolektywu. W Sadach Nowe zdobyło sobie już na stałe prawo obywatelstwa. (M)

Nowe wyroby ze steelonu

Obok pończoch steelonowych, w ostatnich dniach ukazały się na rynku estetyczne, bardzo trwałe letnie skarpetki damskie ze steelonu. Produkcja tych skarpetek, tzw. tenisówek, zaspokoili w przyszłości całkowicie zapotrzebowanie rynku. Skarpetki nowej produkcji są stosunkowo tanie i mają tę zaletę, że nie zmieniają swej

pierwotnej formy i utrzymują się na nodze bez pomocy ściągacza czy gumy.

Przemysł pończosznicy przystąpił ostatnio także do produkcji próbnych partii innych rodzajów wyrobów pończosznich — m. in. skarpet męskich ze steelonu, łączonych z przędzą bawełnianą.

listy i odpowiadzi

Pochwała Służby Zdrowia

Dnia 13 lutego br. w czasie służby uległem wypadkowi ciężkiego zachorowania. Wezwany przez rodzinę lekarz pogotowia — młoda kobieta stawia trafną diagnozę: zawał serca. Karetka ostryżnie zabiera mnie do dyżurnego Szpitala im. Pawłowa. Tu następują skrupulatne badania, potwierdzające pierwszą diagnozę i — poddany zostaje czujnej i unikielowej opiece i pielęgnacji oddziału wewnętrznego szpitala.

Dziś, kiedy z perspektywy kilku tygodni od chwili opuszczenia szpitala oceniam pracę jego personelu, stwierdzam, że korzystając tam z leczenia chorzy pozostają w dobrych, godnych zaufania rękach. Sztab lekarzy z prof. Kwaśniewskim i docentem Krzemieniem na czele czuwa nad pacjentami, kolektywnie ustala

sposoby leczenia i analizuje jego postępy.

Z doświadczenia i wiedzy całego kolegium lekarskiego korzystają za pomocą młodzieży akademickiej, ucząc się i zaprawiając do przyszłej pracy. I praktyka ta będzie na pewno dobrą szkołą dla młodych — Szpital im. Pawłowa realizuje bowiem w pełni swe zadania — zadania socjalistycznej placówki służby zdrowia.

Władysław Powolny (1122) Poznań

Odpowiadamy Czytelnikom

Julian Dehmel, Poznań. — Radzimy zwrócić się do instytucji, w której ostatnio Pan pracował, która wyda zaświadczenie, upoważniające do korzystania z leczenia. (1036)

Zenon Kasper, Milicz. — Techn. pszczelarskie znajduje się w Pszczelnej Woli,



Fot. (2) — Przychodźki Szybko i przyjemnie mija czas w świetlicy.



Bambusy i haczyki

Listy i głosy czytelników — Wędkarzy skłoniły nas do zajęcia się sprawą rozprowadzania i sprzedaży sprzętu wędkarskiego. Domagają się oni więcej kijów bambusowych, więcej haczyków i więcej żyłki nylonowej.

Wędkarzom (tym zrzeszonym!) nie jest zapewne obce, że od dłuższego czasu czynione są ze strony władz wędkarskich starania o sprzedawanie sprzętu jedynie członkom PZW — jako wyłącznie uprawnionym przez władze administracji ogólnej do sportowego połowu ryb. Nie można temu odmówić słuszności, jako że wędkarz nie posiadający karty wędkarskiej, jest z punktu widzenia prawa — kłusownikiem, ani gorszym, ani lepszym od osobnika kłusującego na zwierzę myśliwskie. Sprzedaż haczyków wyłącznie wędkarzom zmniejszyłaby znacznie szkódnictwo gospodarcze.

Sprzęt wędkarski na naszym terenie rozpowszechnia poznań-

ski oddział spółdzielni „Sprzęt Rybacki” przy ul. Wielkiej. Rozprowadza on m. in. artykuły do sklepów MHD, PSS, PDT, CHSS oraz do CRS. „Sprzęt Rybacki” prowadzi również sprzedaż detaliczną.

Jeżeli chodzi o kije bambusowe, połowa otrzymanej w ub. roku ilości poszła na obsłużenie wędkarzy poznańskich; pozostała część skierowano do terenowych punktów sprzedaży. Podobnie ma się sprawa z haczykami. Jeżeli się zważy, że Poznań obejmuje jedynie 1/4 część ogółu wędkarzy zrzeszonych w naszym regionie, to rozdzielnik ten można nazwać daleko idącym na rękę wędkarzom Poznania.

Zachodzi jedynie pytanie: dlaczego tego sprzętu jest jeszcze zbyt mało?

Zdać sobie należy sprawę, że zarówno kije bambusowe, jak też haczyki pochodzą z importu. Bambus u nas nie rośnie — a monopol światowy na produkcję haczyków posiada Norwegia. Za import trzeba płać dewizami i trudno wymagać, aby w hierarchii zaspokajania rosnących potrzeb społeczno-gospodarczych właśnie wędkarze byli szczególnie uprzywilejowywani. Zresztą praktyka wykazuje, że również dobrym wędkarzem jest zwykła leśniczyna, zakończona szczytówką np. z jałowca. Żyłki nylonowe natomiast byłoby wystarczające, gdyby nasze panie nie wpadły na pomysł dzierżania z niej siatek dla swoich kobiecych drobiazgów. Należy przypuszczać, że moda ta minie (jak każda inna); z drugiej strony przemysł włókien sztucznych zamierza przystąpić do produkowania kolorowego nylonu, specjalnie dla potrzeb galanterijnych.

Te kłopoty były szeroko omawiane na jeździe walnym PZW wiosną br. w Warszawie. Zasiadający we władzach „Sprzętu Rybackiego” przedstawiciele PZW powinni wziąć sobie do serca postulat zwiększenia produkcji sprzętu, wysuwane przez liczne szeregi wędkarzy.

Przed wszystkim nauczmy się oszczędniej i racjonalniej obchodzić z haczykami i żyłką nylonową.

Kaprysy wiosny

Do wielu niepomysłnych czynników atmosferycznych (omawianych już w poprzednim felietonie), doszło jeszcze w ostatnim tygodniu poważne ochłodzenie. Chociaż w ub. niedziele znaczne wody jezior przyniosły niejednemu wędkarzowi całkiem dobre rezultaty (płoc, wzdrga), to jednak ogół wędkarzy, szczególnie rzecznych, wracał do domu przeważnie z pustą torbą.

Jaka na to rada?

W wypadku utrzymywania się w dalszym ciągu dni chłodnych łowy swoje należy przestawić na rybę drapieżną, która w takich warunkach żeruje lepiej. A więc — szczupak, sandacz, bolen, okoń i węgorz na żywca, blyskę i rosówkę. Ryb spokojnego żerowania, jak łuk, karpia i leszcza szukamy w takich wypadkach w toniach osłoniętych od wiatru i na przynęty „konkretna”, np. na dżdżownicę, kłódkę, larwy mączne lub mięsne itp. Nie zapominać również o umiejętnym wyzyskaniu każdorazowe przejaśnienia i pojawienie się słońca, by od razu przejść na łowienie ryb „wierzających”, tj. klenia i jazia na rzece, a wzdregi na jeziorze. Generalna rada jednak — to zachować przysłowiową wędkarską cierpliwość i dobry humor, a niezależnie od tego nie wyciekiwać z ryba zechce „brać”, lecz umiejętnie ją tropić.

KLEN

Odpowiedzi:

Koło PZW, Kórnik. — Zwróciliśmy się do Zespołu PGR o wyrażenie. — Wędkarz z Łazarza: Książka Staffa „Ryby słodkowodne” jest wyczerpana. Kilka egzemplarzy znajduje się w „Domu Książki” przy ulicy Paderewskiego.

Rekord Polski młodzików w pływaniu

W czasie towarzyskich zawodów pływackich, w których AZS (Wrocław) pokonał Spójnię (Wrocław) 66:55, sztafeta AZS 5x50 m st. dow. uzyskała czas 3.09,5 — lepszy od rekordu Polski młodzików

Kupczyński najlepszym żuźlowcem Wrocławia

Zawody o tytuł najlepszego żuźlowca Wrocławia zakończyły się zwycięstwem Kupczyńskiego (Spójnia), który wygrał wszystkie biegi, zdobywając 12 pkt. Kupczyński ustanowił nowy rekord toru 1.25,5.

62 zespoły w rozgrywkach o Puchar Polski w koszykówce

W dniu wczorajszym zakończone zostały spotkania AZS — Kolejarz w koszykówce mężczyzn, spotkania na szczeblu wojewódzkim o Puchar Polski. Akademicy odnieśli zdecydowane zwycięstwo 54:37 (21:23). Zwycięzcy, zwłaszcza po zmianie pół zagrał skutecznie, kryjąc dobrze przeciwnika i wykazali lepszą technikę. Najwięcej punktów dla akademików zdobyli Chmielewski — 18 i Hans — 13.

Do rozgrywek na szczeblu centralnym w niedzielę stanie 31 drużyn, które walczyć będą o wejście do ćwierćfinałów. Z wielkopolskich zespołów, które zakwalifikowały się do tych walk, AZS walczyć będzie w Gdańsku ze Spójnią. Kolejarz (Ostrów) na własnym terenie zmierzy się z zespołem miasta Łodzi. W Poznaniu spotkają się dwaj rywale Stal i Kolejarz. Stal — jako jedyny reprezentant swego województwa walczyć będzie w Lublinie z OWKS.

Również 31 żeńskich zespołów rozpocznie swoje rozgrywki na centralnym szczeblu. Gwardia (Poznań) wyjeżdża na mecz do Torunia z Kolejarzem. Kolejarz (Poznań) gościć będzie u siebie drużynę Stalinozdro. AZS natomiast będzie miał za przeciwnika zespół stolicy.



Betting wicemistrzem torowym Gwardii Mocek przeszedł do następnej rundy walk bokserskich

Do walki o tytuł mistrza wiosennej Spartakiady Gwardii w walce na bagnety stanęło 54 zawodników. Tytuł mistrzowski zdobył po raz drugi z rzędu Barcik (Warszawa) — 6 zwycięstw. Wicemistrzem został Cichocki (Szczecin).

Dziś dokończono przerwaną w skutek deszczu wyścigi sprinterskie na torze w Helenowie.

W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce i tytuł mistrza Gwardii zdobył Janicki (Wrocław) przed Bettingem (Poznań), Jamrozem (Wrocław), Płodzieńskim (Warszawa), Walczakiem (Szczecin) i Ulkiem (Łódź).

W hali Włókniarza na Widzewie rozpoczął się turniej pięciarski w ramach Spartakiady Gwardii, w którym startuje 51 pięciarzy. Ze znanych zawodników w turnieju nie startują: mistrz Europy Stefaniuk i wicemistrz Europy Węgrzyński.

W eliminacjach w wadze piórkowej Ponant (Koszalin) wygrał z Walczakiem (Kraków), zaś Mocek (Poznań), po słabej walce zwyciężył Kosińskiego (Zielona Góra).

W wadze półciężkiej Michalakowi (Gdańsk) poddał się w trzecim starciu Kołpak (Poznań).

Rzemieślnicza młodzież Poznania w szeregach „Startu”

W tych dniach rozpoczęło działalność koło „Startu” przy Okręgowym Związku Cechów. Koło to zrzesza młodzież rzemieślniczą Poznania jak również wielu starszych wiekiem rzemieślników. Ustalono już terminy treningów:

siatkarze i koszykarze — we wtorki i czwartki od godz. 17 — boisko przy ul. Gen. Świerczewskiego;

piłkarze — w soboty od godz. 15 w w. boisko;

tenisiści — korty przy ul. Gen. Świerczewskiego (dostępne codziennie);

szachsiści — poniedziałki i środy od godz. 18 w świetlicy OZC przy ul. Juliana Marchlewskiego (Dom Rzemiosła).

We wtorek 9 czerwca o godzinie 19 w Domu Rzemiosła (sala nr 25) odbędzie się zebranie konstytucyjne, na którym nowopowstałe koło dokona wyboru Rady Koła i kierowników sekcji sportowych. (j-k)

Kto, z kim, gdzie?

Sobota:

godz. 16.00 — Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgowe Zrzeszenia Sportowego Stal. — Boisko treningowe Stal przy ul. Maratońskiej.

Niedziela:

godz. 9.00 — Finałowe spotkanie w tenisie stołowym w klasie wojewódzkiej pomiędzy Kolejarzem z Poznania i Gnieznan, oraz Włókniarzem z Witaszyc. Sala ZZK, ul. Robocza.

— Dalszy ciąg lekkoatletycznych mistrzostw okręgowych ZS Stal. Boisko treningowe ul. Maratońska.

godz. 10.00 — Zawody hokejowe o mistrzostwo okręgu, AZS — Budowlani. Boisko Stali.

godz. 11.00 — Boisko Stali przy ul. Rolnej — mecz piłkarski o mistrz. ligi międzywojewódzkiej Budowlani — Kolejarz (Szczecin).

godz. 15.00 — O mistrzostwo w hokeju na szczeblu wojew. Kolejarz (Pozn.) — Ogniwo (Gniezno). Boisko hokejowe Stali.

godz. 16.00 — Kajakowe mistrzostwa okręgu na Rusałce.

godz. 17.00 — Spotkanie o mistrz. piłkarskie ligi międzywojewódzkiej Gwardia (Poznań) — Kolejarz (Szczecin). Boisko Gwardii na Golecinie.

godz. 19.00 — Mecz na szczeblu centralnym w koszykówce mężczyzn o Puchar Polski: Kolejarz (Pz.) — Stal (Pz.). Boisko Kolejarza na Dębou. W przedmecz o godz. 17.30 na tymże boisku odbędzie się również na szczeblu centralnym mecz Kolejarza (Poznań) — Stalinozdro.

godz. 19.00 — Drużynowe mistrz. w zapasach klasy wojew. w Swarzędzu. Unia I (Sw.) — Stal I (Pz.). O godz. 18 odbędzie się mecz rezerw. (x)

Ogniwo (Łódź) 28.25 Gwardia (Bydż.) na żuźlu

W ramach spartakiady Gwardii rozegrane zostały towarzyskie zawody motocyklowe na żuźlu, w których Ogniwo (Łódź) zwyciężyło Gwardię (Bydgoszcz) 28:25.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Oddziału Księgowości Wytwórczej (koszty własne), dobrze obeznanego z R. P. K. 1953 r. oraz kierownika zaopatrzenia Eksploatacji zatrudniają natychmiast Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie Wlkp., al. Fr. Walczaka nr 25. Zgłoszenia osobiste lub pisemne (z życiorysem) przyjmuje Dział Personalny. Mieszkanie zapewnione. Uposażenie według umowy. K1110

8 piekarzy na stanowiska kierowników piekarni, kontrolerów technicznych i brakarzy zatrudni Powszechna Spółd. Spoż. w Gorzowie Wlkp. Podania wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Personalnej przy ul. Obrotowej nr 6/7, pokój nr 18, do dnia 15 czerwca br. K1141

Inżynierów i techników drogowych na stanowiska kierowników robót oraz majstrów drogowych zatrudni Zarząd Zjednoczenie Robót Inżynierskich Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. K1147

Majstrów studniarskich z własnym sprzętem do wykonywania studzien wierconych, przyjmie na zasadach umowy zbiorowej Wojewódzki Zarząd Wodno — Melioracyjny, Poznań, ul. Towarowa 53 — IV piętro. K1140

Głównego księgowego i księgowego — bilansistę zaangażujemy do placówki w Lesznie. Zgłoszenia (wnioski z życiorysem) przyjmuje: Ekspozytura Wojewódzka Zarządu Młynów Gospodarczych w Poznaniu — pl. Wolności 18, V p. K1157

Spółdzielnia Pracy Artystów Techniczno-Metalowych POZNAŃ
ul. Czerwonej Armii 49
zakupi
anody niklowe
Zgłaszać się w biurze Spółdzielni przy ul. Armii Czerwonej 49. K1158

Wolne lokale
Pokój z kuchnią do remontu oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7869g

Mieszkanie do odremontowania w Poznaniu oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7906g

Szuka lokalu

Kulturalna, pracująca, poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7830g

2 samodzielnych pokoi z wygodami do wyremontowania poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7844g

Pracująca poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7850g

Rodzeństwo kończące studia poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7856g

Prawnik poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7865g

Studentka poszukuje pokoju od sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7873g

Inżynier wykończy mieszkanie, w dzielnicy willowej, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7876g

Malżeństwo poszukuje pokoju umiowanego, ewentualnie pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7883g

Kulturalna pani poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7912g

Inżynier — mechanik samotny poszukuje spiesznie pokoju, umiowanego lub pustego. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7919g

Wał korbowy
do ciągnika Steyr 180 kupi m. y.
Zakłady Transportu Zjednoczone Budownictwa Miejskiego
Poznań, ul. Majakowskiego 92 — tel. 47-75. 7862g

Chemiczne czyszczenie, odświeżanie OBUWIA ZAMSZOWEGO
Poznań, Polna 27, wejście w podwórzu. 7957g

Zguby

Dnia 1 czerwca wieczorem zgubiono teczkę z siatką, miarką i okularami w okolicy ul. Albaskiej (Górczyn). Uczelnie znalazcę proszę o zwrot. Poznań, Rokossowskiego 202 — kłosc M. H. D. nr 1. 7898g

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez PMRN w Środzie Śląskiej na nazwisko Jan Kierpacz, pokwitowanie ankiety wydane przez PGRN Sobótka na nazwisko Maria Kierpacz. 7828g

Zgubiono legitym, szkolna nr 389, wydaną przez Liceum im. Dąbrowski, na nazwisko Wiesława Świdrowska. 7829g

Zgubiono leg. Z. Z. K. wydaną przez Zarząd Okręgowy Poznań, Józef Florczak. Mieszkańców. 7812g

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez Prez. Gminnej Rady Narodowej Kiełcz na nazwisko Józef Szukalski, zamieszkały Koszary Jarockie gmina Kiełcz. 7764g

Zgubiono kartę meldunkową K. M. G. III 8581, wystawioną 2. 3. 51 w Kwieczu na nazwisko Władysław Śroka, Popowo, pow. Międzybóże. 7963g

Różne
Fortepiany stroje naprawiam, modernizuję, polituruję, Drygas, Poznań, Chudoby 15, m. 6. 7663g

Maluje apaszkę fachtow — artystycznie. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7805g

Wytrwała gra na loterii zwiększa szansę wygrania

K 1145

Pamiętaj o wykupieniu swego losu

Wolne posady

Malarze mogą się zgłosić. Zakład Malarzy Poznań, Szymańskiego 5. 7851g

Nadzieścin poszukuje gosposi. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7915g

Uczniwa pomoc domowa z noclegiem lub bez potrzebna Poznań, al. Marcinkowskiego 28 m. 8. 7963g

Ogrodnika przyjmie zaraz. Poznań, Orzeszkowej 18 m. 1. 7878g

Szuka posady

Kucharka pierwszorzędna, gotuje na weselach i uroczystościach poleca się. Szczaniec k. Świebodzina tel. 11, Ignacy Helak. 7854g

Dzielnicy dochodząca z referencjami szuka pracy domowej. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7866g

Nauka

Trzymiesięczna korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości Łódź 1 skrytka 163. K1123

Tańców ludowych, nowoczesnych wycieczek Szczęśliwa, Szczurek, Poznań, Marcinkowskiego 2a. 7762g

Przygotowanie podczas wakacji dorosłych do matury. Poznań, Rutkowskiego 17, m. 5. 7879g

Sprzedaż

Samochód osobowy Opel-Super, 4-drzwiowy, sprzedam. Poznań, Lampego 16, m. 7a, tel. 85-19. 7838g

Motocykl D. K. W. 200 ccm w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Ratajczaka 49. 7814g

Stół okrągły, rozsuwany na 12 osób 6 krzeseł w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 9a, m. 15 od godz. 16 do 18. 7815g

Motocykl „Zündapp” 600 ccm, sprzedam lub zamienię na samochód ma-olitrażowy. Poznań, Dąbrowskiego 43 — Introligatornia. 7819g

Sypialnie — złota brzoza, okazyjnie sprzedam. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 7822g

Masyne damska „Singer” z okazyjnym czotkiem sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 27, m. 12. 7824g

Wiatrak kompletny na rozbiórke w powiecie kościańskim sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7825g

Jasne, popielate ubranie — czysta wełna sprzedam. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7826g

Motocykl setka, DKW w pierwszorzędny stan sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 30, zegarmistrz. 7827g

Harmonie „Hohnera” 2 registry okazjnie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 251 do godz. 40 od godz. 16 do 19. 7831g

Spacerówkę nową wzór czeski tanio sprzedam. Poznań — Pogodno Kancelarska 7, m. 1. 7832g

Kuchnie nowa kompletna sprzedam. Poznań, Grottego 13 m. 10. 7836g

Akordeon 32-basowy oraz skrzypce, dobre, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 37 m. 13. 7839g

Kamienie — wille — domki z wolnymi mieszkaniami, parcele oraz różne nieruchomości sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 7840g

Masyne do szycia sprzedam. Poznań, Łukasiewicza 2, m. 12. 7845g

Dziadek z altana z drzewami i zasiewem oraz radio „Blau-punkt” 6-lampowe sprzedam. Roman Pał, Poznań, Fredry 2, m. 8. 7847g

Plaszcz damski i męskie kostiumy i pelisy oraz ubrania, marynarki samodzielną, spodnie długie i krótkie, poleca firma Konfekcja „Poznań Dąbrowskiego 1. 7848g

Masyne do pisania „Triumph” sprzedam. Poznań, Wolsztyńska 13 m. 1. 7870g

Wórk-autka koszykowe, spacerówki na łożyskach najnowsze modele polecam. Poznań, Dąbrowskiego 1. 7849g

Kajak z motorkiem sprzedam. Poznań, Klin 1 m. 1. 7858g

Lustro sprzedam. Poznań, Górczyn Zgoda 14 m. 6. 7859g

Krowe wysoko cielną, 6-letnia rasowa sprzedam. Poznań — Zagórze Nowe 2 m. 6. 7860g

Masyne dziewiarska 80 cm „Dubied” na chodzie sprzedam. Poznań, Orzeszkowej 18 m. 1. 7877g

Motocykl — motorower 75 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Słowackiego 7. 7882g

Spacerówkę czeską w bardzo dobrym stanie, masyne do pisania walizkowa „Continental” sprzedam. Nowicki, Poznań, Grodzka 133 m. 3 przy ul. Dąbrowskiego. 7884g

Suknie, słubna, lalka zbior znaczków sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7885g

Sypialnie kompletna (złota brzoza) za 12.000 zł sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 42 m. 4. 7886g

Hydrofor z pompą, motorem automatem i połączeniami na chodzie sprzedam. Poznań, tel. 74-03. 7887g

Westfalke na gaz — węgiewanne sprzedam. Poznań — Golecin, Dojazd 4 m. 5a. 7889g

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 27, m. 2. 7890g

Ziemie przy małym mieście 24.000 zł sprzedam. Poznań, św. Stanisława 13, m. 2. 7892g

Masyne do szycia „Singer” tanio sprzedam. Poznań, Żydowska 15/19, m. 6a. 7895g

OGŁOSZENIA DROBNE

Jadalnie dębowa sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 10, m. 15. 7899g

Łodówkę elektryczną „Boscha” z automatem włączającym i wylaczającym, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 90, m. 4. 7901g

Wzmocnienie 20 watt do adapteru, nadający się do radiolizowania światła, szkół kościół sprzedam. Poznań, Jeżycka 41, m. 7, od godziny 17—21. 7902g

Samochód Super w dobrym stanie okazjnie sprzedam. Paczkowski Oborniki, Świerczewskiego 74. 7905g

Motocykl setka „Sachs” sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 14 m. 8. 7913g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Kupna

Barak mieszkalny kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7828g

Biurko metalowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7875g

Aparat fotograficzny „Practica” lub 6x6 kupię Jankowski, Poznań, Nehringa 6 m. 3. 7872g

Gabarydy na pelise kupię. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7907g

Handlowe

Posiadam 3 lokale handlowe — warsztatowe — proszę o propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7793g

Zamiana

Mieszkanie 3-pokojowe samodzielne z przynależnościami zamienię na mieszkanie 2-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7833g

Pokój w centrum oraz pokój (kuchnia) z użyciem przynależności, zamienię na mieszkanie samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7987g

2/3 pokoju z kuchnią, w centrum, zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7834g

3 pokoje z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, w śródmieściu, zamienię na 2 podobne mieszkania tylko z pracownikiem ZISPO. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7843g

3/4-pokojowe mieszkanie komfortowe zamienię na 2 mieszkania 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7855g

Pokój samodzielny parter — jezyce zamienię na większy z użyciem kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7911g

Pokój z użyciem kuchni w Krakowie zamienię na pokój z kuchnią lub podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7864g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

Okazja: dom piętrowy z 3 salkami w centrum Gniezna korzystnie sprzedam. Gniezno, Dąbkowska 17 m. 9. 7918g

Wózek-autko jak nowe sprzedam. Poznań, Michała 11a m. 23, tel. 45-84. 7914g

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzypokojowa komfortowa samodzielne mieszkanie zamienię na mniejsze z ogrodem. Mieszkość obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7860g

Dwa pokoje z kuchnią w Gdańsku-Wrzeszczu zamienię zaraz na podobne w Poznaniu. Władom: Poznań, Szymańskiego 10 m. 9. 7897g

Zamienie 3 słończne pokoje z balkonem, kuchnią, przynależnościami centrum Gniezna, na podobne, lub mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7908g

Mieszkanie dwupokojowe z ogrodem w Puszczykowie zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7909g

Zamienie pokój 16 m² z użyciem kuchni — Debiec, blisko tramwaju na większe Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7910g

Zamienie pokój na pokój z kuchnią lub mieszkanie 1-pokojowe poszukuje do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7916g

Dnia 4 czerwca 1953 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach 6p.
Anna Surma
przeżywszy lat 43.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w sobotę 6 bm. o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona rodzina
8007g

Dnia 5 czerwca 1953 zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa ciocia, bratowa i szwagierka, 6p.
z Wołyńskich
Apolonia Weychan
przeżywszy lat 76.
Wprowadzenie zwłok do kościoła Najświętszej Marii Panny w Stęszewie nastąpi w niedzielę 7 bm. o godz. 17.30. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie najazutrz o godz. 9.30, po czym złożenie zwłok do grobu.
Strapiiona rodzina
Stęszew, Sieraków, Poznań. 8013g

Dzień POZNANIA

W związku z połączeniem Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej w jedną organizację z LPZ, obie organizacje przeniosły swe biura do gmachu LPZ przy ul. Niezłomnych 1.

Grupa Hodowców Drobnych Inwentarza — Winiary organizuje w każdą niedzielę na boisku przy ul. Niskiej wymianę drobnego inwentarza.

Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk zorganizowała w lokalach przy ulicy Lampiego 27/29 wystawę pt. „Polskie wydawnictwa naukowe idą w świat”. Wystawę zwiedzać można w godz. od 9-14 oraz 16-19, w sobotę od godz. 9-13.

W Poznaniu trwają próby zespołów artystycznych przy Zrzeszeniu Studentów Polskich. Istnieje możliwość, że jeden z przodujących zespołów poznańskich wyjedzie do Bukaresztu na Międzynarodowy Festiwal Młodzieżowy.

Dyrekcja Spożywcza PSS uruchomi w Poznaniu dwa wielobranżowe sklepy nocne (czynne od godz. 19), jeden przy ul. Rokossowskiego, w pobliżu dworca i drugi na Jeźcach, przy ul. Dąbrowskiego. W nocnych sklepach przewiduje się sprzedaż chleba, bułek, wędlin, papierosów, zapalek itp.

Sprzedają podrećników na nowy rok szkolny prowadzona będzie przez sklepy spółdzielcze już od połowy czerwca.

Poznański Okręg PGR opracował już całkowicie plan dozowania trawopól systemu Williamsa dla 4 gospodarstw rolnych: Drzewicko w pow. leszczyńskim, Cykowo i Czerwona Wieś w pow. kościańskim oraz Mechnikowo w pow. chodzieskim. Płodowia dla dalszych 8 gospodarstw PGR są w opracowaniu. Dzięki płodozmiąnom może gospodarstwo, przy stosunkowo dużej towarowości roślinnej, utrzymywać ponad 50 sztuk dorosłego bydła na 100 ha ziemi ornej.

W bieżącym miesiącu we wszystkich miejscowościach wycieczkowych uruchomione zostaną w pogodny dzień niedzielne kioski i stragany GS z napojami chłodzącymi, papierosami, cukierkami itp. Pierwsze takie stragany postawiono jeszcze w maju w Zaniemyślu i Promnie.

Podobnie, jak w ub. roku zorganizowane zostaną w całym kraju jesienne wystawy rolnicze, obrazujące osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych, PGR oraz przodujących chłopów. Wezmą w nich także udział placówki naukowo-dosлідzeczne. W województwie poznańskim wystawy takie organizuje się w powiatach: wrzesińskim, obornickim, krotoszyńskim i kościańskim.

W dniach od 8 do 30 bm. trwać będzie w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu letnia sesja egzaminacyjna. W związku z tym przystąpiono do dekoracji uczelni.



Walka o dobry sprzęt siana i zgromadzenie jak największej ilości paszy dla inwentarza na rok bieżący rozpoczęła się w całym województwie poznańskim. Niektóre południowe powiaty przystąpiły już do suszenia i zwożenia siana. W środkowych powiatach państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne koszą i suszą lucernę.

Na zdjęciu pracownik Państwowej Stadniny Koni w Racocie — gospodarstwo Czacz — Jan Szajek kosi lucernę. — Dobry sprzęt lucerny z pola, a następnie siana z łąk — powiedział nam — pozwoli nie tylko na dobre wyżywienie, ale rozszerzenie hodowli koni i bydła w naszym gospodarstwie.

Ponad 2 tysiące punktów bibliotecznych w Wielkopolsce

Książka stała się chlebem powszednim

Sieć bibliotek w województwie poznańskim wzrosła poważnie. Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej podlega 26 powiatowych bibliotek publicznych i 6 miejskich bibliotek publicznych w miastach wydzielonych. Powiatowe biblioteki publiczne sprawują opiekę nad gminnymi bibliotekami, a więc bibliotekami gmin wiejskich i miejskich. Ogółem na terenie województwa poznańskiego czynnych jest 230 gminnych bibliotek wiejskich i 91 gminnych bibliotek miejskich — razem więc 321 gminnych bibliotek publicznych. Każda z nich ma etatowego pracownika.

Najniższym szczeblem organizacyjnym w bibliotekarstwie jest punkt biblioteczny, których na terenie województwa poznańskiego jest 2050 (stałych). Istnieje ponadto 150 punktów specjalnych

Budowa bloku mieszkalnego w Obornikach

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Szamotułach przystąpiło do budowy 2-piętrowego bloku mieszkalnego w Obornikach, przy ul. Bohaterów Stalingradu. Przy budowie bloku zatrudnione są dwa zespoły, które współzawodniczą między sobą, wykonując plany z nadwyżką. I tak brygada Czwiekowskiego — osiąga przeciętnie 165 proc., a Kamińskiego — 149 proc. normy. W najbliższym czasie 18 nowoczesnych, wygodnych mieszkań oddanych zostanie do użytku.

przy większych zakładach pracy i spółdzielniach produkcyjnych.

Punkty biblioteczne posiadają wymienne księgozbiory liczące od 60 do 200 tomów. Obok dzieł beletrystycznych znajdujemy tam dzieła popularno-naukowe, które cieszą się ogromnym powodzeniem. Często ilość wypożyczeń książek popularno-naukowych przekracza znacznie ilość wypożyczeń dzieł beletrystycznych. Na wsi z dzieł popularno-naukowych pierwszeństwo mają książki traktujące o rolnictwie, o uprawie roślin, hodowli trzody czy gospodarce sadowniczej, w miastach — dzieła o nowych metodach pracy w przemyśle.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy warto zwrócić uwagę na znaczenie działalności Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej i podległych jej powiatowych bibliotek pedagogicznych, zorganizowanych dla umożliwienia nauczycielstwu pogłębienia swej wiedzy fachowej i ogólnej, zwłaszcza zaś wiedzy w zakresie pedagogiki.

Nad 20 powiatowymi bibliotekami pedagogicznymi pieczę rozciąga Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna mieszcząca się przy placu Kolegiackim w Poznaniu. Działalność wszystkich bibliotek powiązana jest ściśle z pracami Ośrodków Doskonalenia Kadr Oświatowych. W ten sposób personel biblioteczny może odpowiednio do potrzeb przygotować materiał książkowy. Z księgozbiorów bibliotek pedagogicznych, obok nauczycielstwa korzysta bardzo licznie młodzież liceów pedagogicznych i personel administracyjny szkół. Z księgozbioru Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu (16.000 egzemplarzy) korzystają także studenci.

W pożytecznej akcji bibliograficznej pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej dokonali już bibliografii Stalinowskiej, Kopersnikowskiej i klasyków marksizmu — szczególnie w odniesieniu do zagadnień wychowania nowego człowieka. W obecnej chwili personel biblioteki pracuje nad bibliografią trzech przedmiotów nauczania w szkołach: wychowania fizycznego, fizyki i chemii.

Przedsiębiorstwo PSS w Wolsztynie przekroczyło znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

„My, junacy 36 brygady Służba Polsce...”

SP i ZMP w gminie Wągrowiec-Północ otrzymała od junaków 36 brygady SP rekrutującej się z powiatu wągrowieckiego następujący list:

„My junacy 36 brygady SP skreślamy Was kilka słów, które poznają Was z naszym życiem w

Na Kongres Kobiet w Kopenhadze

Dla uczczenia Międzynarodowego Kongresu Kobiet w Kopenhadze, pracownice spółdzielni „Odrodzenie” w Wolsztynie wykonały piękne pomysłowe kule szklane z widokiem Wolsztyna. Kule przesłano na Kongres do Kopenhagi. (kh)

brygadzie. Na miejsce przybyliśmy 26 kwietnia br. Do wództwo powitało nas uroczysto. Już po dwutygodniowym pobycie w brygadzie zrozumieliśmy na czym polega życie kolektywne i z chęcią i zapałem zabraliśmy się do pracy. I dziemy do niej ze spiewem, uśmiechnięci i rozweseleni. Pracę rozpoczynamy o godz. 6, a kończymy o 14. Budujemy nawierzchnię kolejową. Praca idzie nam sprawnie, dobrze i we soło. Cały powiat wągrowiecki jest w pierwszej kompanii. Jako przodująca kompania w pracy i nauce, otrzymaliśmy sztandar przechodni „Pierwsi w pracy i nauce”. Wyróżnienie to sprawiło nam ogromną radość.

Po południu mamy zajęcia świetlicowe, kulturalne, naukę i gimnastykę.

Wyżywienie jest bardzo dobre. Każdy je tyle, ile zechce.

Wdzięczni za opiekę i naukę staramy się osiągać, jak najlepszą wydajność pracy. Chcemy by nasza brygada, w której znajduje się młodzież gminy Wągrowiec-Północ, okazała się najlepszą brygadą i potrafiła utrzymać na stałe sztandar przechodni.

Cześć pracy!

List podpisali junacy: Wl. Burdelski, R. Gawryszak, B. Gołębek, T. Książniakiewicz, J. Polczyński, S. Poltowski, F. Styza, Z. Szulc, D. Trzmiel

Będzie więcej cegieł na nowe domy

Krotoszyńskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych przejęły cegielnię i kaflarnię w opłakany stan. Obecnie przy pomocy kredytów inwestycyjnych pobudowano łaźnię, umywalnię i szatnię dla robotników kaflarni nr 5. Cegielnia nr 2 otrzymała nowy kocioł, który usprawnił działanie maszyn produkcyjnych.

Technikum Ekonomiczne czeka na młodzież

Technikum Ekonomiczne Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji w Mogilnie przyjmujące do dnia 15 czerwca br. zapisy na rok szkolny 1953/54. Zgłaszać się mogą uczniowie klas VII szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego. Do zgłoszenia na leży dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, świadectwo szczepienia ospy i lekarskie. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 26 i 27 czerwca br. w gmachu Technikum Ekonomicznego w Mogilnie, ul. Wawrzyniaka 13.

Technikum prowadzi dwa wydziały: finansów przedsiębiorstw handlowych oraz skupu i obrotu artykułami rolnymi. Absolwenci Technikum po uzyskaniu świadectwa dojrzałości mają prawo kontynuować studia na wyższych uczelniach.

6 KRONIKA CZERWIEC



SOBOTA
Norberta

Słońce w.: 3.32
zach.: 20.10
Księżyc w.: 0.32
zach.: 14.03

Nocą chmurno lub pochmurno i przejściowo deszcz. Dniem zachmurzenie o charakterze zmiennym ze skłonnością do burz. Przejściowo rozpozogodzenia. Temperatura maksymalna około 17 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami silniejsze o kierunkach zmiennych, przeważnie południowo zachodnich.

Młodzież ostrowska odpowiada na apel Saja

W Centralnej Składnicy Narzędzi w Ostrowie odbyło się ostatnio zebranie ZMP, na którym ZMP-owcy Bartoszek i Michałowski zapoznali zebranych z apelem Saja i za jego przykładem postanowili nie wypuszczać braku. Po dyskusji podjęto apel młodzieży PDT Warszawa - Praga i zobowiązano się nie wypuścić z magazynu żadnych narzędzi z brakami. Do podjęcia apelu wezwano wszystkie organizacje ZMP w Ostrowie. (Hof)

Nowe filmy wchodzą na ekrany

W czerwcu na ekrany naszych kin wchodzi kilka nowych filmów.

Poznańskie kino „Bałtyk” wyświetla już film Louis Daquin „My urwisy”, nakreślony jeszcze w roku 1941. Bohaterami są chłopcy w wieku szkolnym. Daquin, w odróżnieniu od innych filmów produkowanych we Francji w tym okresie, sygnał po temat realistyczny, pogodny, umacniający w widzu wiarę w zwycięstwo słabszej, solidarnej młodoci. Ten pogodny film osiągnął ogromne powodzenie.

„Sadko” — kolorowy film ra-dziecki (reżyser: A. Ptuszk): był oczekiwany z dużym zainteresowaniem. Temat filmu zaczerpnięty ze staroruskiej pieśni epickiej — byliny. Geślarz Sadko — bohater filmu — wyrusza w świat w poszukiwaniu szczęścia. Z Nowogrodu wędrujemy z nim do Indii, Egiptu, do pod-morskiego królestwa. Film ten zrealizowany z ogromnym rozmachem, przemawia żywo do wyobraźni fantastyka przygód bohatera. Ilustracje muzyczna stanowią najpiękniejsze wyjątki z twórczości Rimski-Korsakowa.

O miłości pięknego Miro-sława do dumnej księżniczki Krasomili opowiada film produkcji CSR „Dumna królowna”, również oparty na motywach ludo-wej legendy. Reżyserował B. Zeman (znany nam jako twórca „Tchórzka”), a w roli tytułowej ujrzymy po raz pierwszy A. Kuchotowa. Film ten był bardzo chętnie oceniony przez widzów czechosłowackich.

Postać dr. Semmelweisa, we-gierskiego lekarza i uczonego,

posłużyła filmowcom we-gierskim do nakręcenia biograficz-nego filmu pt. „Obróńca życia”. Po raz pierwszy z tą ciekawą sylwetką zasnaliśmy nas film DEFY. Węgierski film (reż. Fr. Ban) rozszerza naszą wiedzę o okresie, w którym pracował dr Semmelweis, o latach pięćdzie-siętych ub. stulecia.

„Tajemnicza wyspa” przenosi nas w lata, kiedy z zapartym tchem rozczytywaliśmy się w ulubionym przez każdego mło-dziego człowieka piśmie — w „Ju-liuszu Verne”. Film (produkcja ZSRR, reż. M. Bielski) jest roz-budowanym epilogiem powieści Verne’a — „20 tys. mil podmorskiej żeglugi” i opowiada o o-sadnikach latych tajemniczego kapitana Nemo.

I znów film biograficzny — „Pan Fabre”, reż. Claude Re-noir. Odtwarza on życie wybit-nego uczonego francuskiego, na-leżącego do wielkiego pokolenia badaczy-pozytywistów (Darwin, Bernard, Pasteur). Role tytuło-wa odtwarza jeden z najświet-niejszych aktorów francuskich — Pierre Fresnay.

Filmy te wejdą również na ekrany kin prowincjonalnych.

Jak widzimy, nowe filmy — niewątpliwie ciekawe i warto-sciowe — są jednak tematycznie bardzo do siebie zbliżone. Brak jest zupełnie filmu o tematyce współczesnej. Film Polski win-nien przy ustalaniu planów mie-sięcznych premier pamiętać o bardziej równomiernym i różno-ródnym przygotowaniu progra-mu. (bi)

„Słychać” w KROTOSZYŃCE

Przy dworcu kolejowym w Krotoszynie założono ostatnio piękne kłomby. Rozpoczęto także budowę gmachu, w którym znajdzie pomieszczenie przychodnia lekarska i świetlica.

Do przedszkola TPD w Krotoszynie uczęszcza 115 dzieci, które korzystają z dwóch sal do zabaw, 4 sal do zajęć, sali gimnastycznej i gabinetu lekarskiego. W ogrodzie znajdują się piaskownice.

Wóz spryskujący ulice w Krotoszynie nie dociera na ul. Rawicką, Kobylińską, Dąbrowskiego i inne boczne uliczki. Dla-czego?

Powiatowy Oddział Ligi Przyjaciół Żołnierza rozwija ożywioną działalność. Dobrze pracuje również koło LPZ przy miejs-cowym Liceum Ogólnokształcącym.

Powiatowy Dom Kul-tury w Krotoszynie przyjmuje zapisy do ze-społów artystycznych. Ze-społ teatralny przygoto-towuje sztukę Lutowskie-go „Sprawa rodzinna”.

Dzięki pracy nauczyciel-stwa i komitetów ro-dzicielskich rozwijają się w szybkim tempie w po-wiecie krotoszyńskim bi-blioteki szkolne, świetlice, czytelnie oraz ośrodki kul-tury fizycznej. (ski)

Przodujący piekarze w Wolsztynie

Piekarnie PSS w Wolsztynie przekroczyły znacznie plan kwartalny oraz plany kwietniowy i majowy. We współzawodnictwie wyróżnia się załoga piekarni nr 1, a indywidualnie: Piotr Przybyła, Brunon Górny i Stanisław Mania. W piekarni nr 2 brygadziści: Stanisław Andrzejewski i Ignacy Przybyła wykonują plan przeciętnie od 108-112 proc. Stanisław Skrzypczak i Józef Schläke są przodownikami w piekarni nr 4.

Teatry

OPERA — g. 19
„Halka” (przedstaw. zamknięte)
POLSKI — g. 19
„Sprawa rodzinna”
NOWY — g. 19
„W małym domu”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pani Dulska na rozdrożu”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyńco-wy sąd”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZŃCIE:
Gnieźno — g. 15 „Ko-media omyłek” (dla młods. szkół średni)
19.30 „Komedia omy-łek”
Kina
APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Obróńca życia” (weg.), niedz. por. g.
19 „15-letni kapitan”

CO * GDZIE * KIEDY

10 i 12 „Moja miła” (radz.)
BALTYK — g. 14.30.
16.30, 18.30 i 20.30 — „My urwisy” (franc.) niedz. por. g. 10 i 12
„O 6 wieczorem po wojnie” (radz.)
MUZA — g. 14, 16, 18.15 i 20.30 „Żołnierz zwycięstwa”. II ser. niedziela por. g. 10 i 12 „Wielki przełom” (radz.)
RADIO — g. 19.30, 15 i 16.30 „Niegrochczy Piotruś” i inne bajki kolorowe, g. 18 i 20 „Kłopoty referenta Trziszki” (czeski)
WARTA — niedzielne LETNIE — g. 15, 17 i 19 „15-letni kapitan”
PIAST — g. 20 „Nie-zapomniany r. 1919” (radz.)
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Alarm” (bułg.) od lat 14
PUSZCZYKOWO — g. 20 „Wyścig pokoju”
Radio
Program II
Fala Poznania 249 m
Wydawczości:
5.05 6.30 7.55 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka:
5.25, 6.15, 6.50 7.20, 8 poranna, 12.15 — na swojską nutę, 14.30 (P) — utwory wiolon-celowe kompozyto-rów polskich, 14.30 —

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II otr.

tel. nr 62-70, 64-75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań

K-4-10208

skrzypcowe, 16.20 (P) rozrywkowa, 17.15 — różnych narodów, 17.45 (P) — trio ryt-miczne, 18.15 (P) — koncert życzeń dla świetlic wiejsk., 19.21.35 — taneczna, — 22.20 — utwory for-tepianowe Schumana 22.40 — taneczna, — 23.10 — na dobranoc

Audycji inne:
11.45 — głos młodych kobiet, 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 14.50 — studenckie zespoły świetlicowe przed mikrofonem, 15.10 — literacka, — 15.30 — dla dzieci, 16. Wszelchnia Radiowa kurs I, 18 (P) — dla wsi, 18.55 (P) — dla dzieci, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 „Przy sobocie po-robiecie”, 22 — Wszelchnia Radiowa kurs II